

Jedna płyta—jedna ściana • Kto lubi kontrolę? • Stale za mało czasu
• Prezentacja pięknego dorobku
• Przed premierą

Zakończenie pierwszego etapu współzawodnictwa

Uznanie dla najlepszych załóg budowlanych Wielkopolski

Jest to pierwsza w Polsce próba kolektywnego udokumentowania dobrej jakości w budownictwie mieszkaniowym. W trudnym okresie kłopotów materiałowych, sprzętowych, w okresie prób skracania cykli produkcyjnych i opanowywania technologii wielkiej płyty — organizatorzy rywalizacji pod hasłem „Dom z jedyńką” podjęli niełatwy temat poprawy jakości oddawanych mieszkań — taką ocenę uruchomionej z inicjatywą „Głos Wielkopolski” rywalizacji pod hasłem „Dom z jedyńką”, przedstawił obecny na piątkowym spotkaniu z pierwszymi laureatami

współzawodnictwa wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, prof. dr Leszek Kałkowski. Re sort ten objął patronat nad naszym przedsięwzięciem, organizowanym wspólnie z Poznańskim i Koszalińskim Zjednoczeniem Budownictwa.

W spotkaniu, któremu przewodniczył dyrektor Poznańskie go Zjednoczenia Budownictwa Alojzy Łuczak, udział wzięli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego — sekretarze KW



PZPR, wicewojewodowie, kierownicy wydziałów KW PZPR, dyrektorzy spółdzielni mieszkaniowych i przedsiębiorstw budowlanych, laureaci pierwszego etapu rywalizacji.

Po przedstawieniu werdyktu jury przez Zbigniewa Krużyskiego, przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Poznaniu (pełen tekst drukowaliśmy w wydaniu „Głosu” w dniu 30 marca br.), wiceminister Leszek Kałkowski w towarzystwie współorganizatorów rywalizacji wręczył pierwszym 11 symbolem białych tablic znak jakości. Zostaną one zamontowane na budynkach, które uzyskały miano „Domów z jedyńką”. W imieniu władz politycznych i administracyjnych gratulacje

Dokończenie na str. 2



W chwilę po zamontowaniu pierwszej tablicy „Dom z jedyńką” na budynku nr 11 na Osiedlu Rusa w Poznaniu.
Fot. — R. Królak

OCENA SYTUACJI POWODZIO- WEJ ☆ UCHWAŁA O CENTRACH UCZELNIANO-PRZEMYSŁOWYCH ☆ STOSUNKI POLSKI Z KRAJA- MI AZJI

Z prac Prezydium Rządu

30 bm. Prezydium Rządu zapoznawało się z sytuacją powodziową w kraju. Informację na ten temat przedstawił minister rolnictwa. Omówiono kroki, które podejmuje się dla zwalczania skutków powodzi, którą obecnie dotknięte są przede wszystkim tereny leżące w dorzeczu Bugu i Narwi. Podjęto decyzję w sprawie udzielenia w różnej formie zwiększonej pomocy województwom, na których terenie powódź przybrała w tym roku największe rozmiary. Prezydium Rządu wyraziło uznanie ludności, żołnierzom Wojska Polskiego oraz pracownikom MO, ORO i Straży Pożarnej, którzy z dużą ofiarnością uczestniczyli i uczestniczą w akcji przeciwpowodziowej.

Na posiedzeniu podjęto uchwałę w sprawie zasad tworzenia i działania centrów uczelniano-przemysłowych. Wynika ona z postanowień XII Plenum KC PZPR. Ma na celu efektywniejsze wykorzystanie potencjału placówek szkolnictwa wyższego i Polskiej Akademii Nauk, Uchwała zakłada tworzenie instytucjonalnych związków badawczo — rozwojowych szkół wyższych i PAN z resortowym zapleczem naukowo-technicznym oraz z organizacjami gospodarczymi w postaci centrów uczelniano — przemysłowych.

Przewiduje się powstanie w 1979 roku 5 tego rodzaju placówek. Ta nowa forma współpracy integrująca związki „nau-
Dokończenie na str. 2

Rozpoczyna się Poznańska Wiosna Muzyczna

Dźwięki „Bory” na orkiestrę smyczkową Włodzimierza Kotońskiego w wykonaniu zespołu poznańskich filharmoników pod batutą Wojciecha Rafskiego rozpoczną w sobotni wieczór w auli uniwersyteckiej Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej — XIX „Poznańską Wiosnę Muzyczną”. Impreza ta, która od paru lat zajmuje stałe miejsce w ogólnokrajowym kalendarzu wydarzeń artystycznych, przyniesie 9 koncertów oraz przedstawienie operowe.

Zaprezentowanych zostanie około 30 utworów; trzy z nich doczeka się prawykonań światowych, trzy — polskich. W programie „Wiosny” oprócz udziału najznakomitszych polskich kompozytorów (G. Baciewicz, T. Baird, H. M. Górecki, W. Lutosławski, K. Penderecki) znajdują się pozycje twórców młodszych. Środowisko poznańskie reprezentować będą — poza muzyką T. Szelińskiego — utwory W. Gnioty oraz F. Dąbrow

skiego i B. Zakrzewskiej-Nikiporczyk.

Wśród wykonawców znajdują się trzy orkiestry symfoniczne — poza poznańską, Filharmonii Łódzkiej pod dyktando Henryka Czyży i Filharmonii Śląskiej z Jerzym Salwarowskim, dwa najlepsze polskie kwartety smyczkowe — „Varsovia” i „Wilanowski”, soliści tej miary co D. Ambroziak, K. Danczowska, K. Szostek-Radkowska, S. Woytowicz, S. Czermak oraz trębacz jazzowy T. Stańko. Wystąpi też Warszawski Opera Kameralna i światowej sławy skrzypce amerykański Ruggiero Rucci.

Na sobotnim wieczorze inauguracyjnym orkiestra Filharmonii Poznańskiej i pianista Andrzej Tatarski przedstawiają oprócz wspomnianego utworu W. Kotońskiego — II Koncert fortepianowy F. Dąbrowskiego, „Poeme Sonore” M. Stachowskiego i „Mi-Parti” W. Lutosławskiego. (wig)

E. Gierek i H. Jabłoński przyjęli S. Andrei

W piątek I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego z oficjalną przyjacielską wizytą w Polsce zastępcę członka Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK, ministra spraw zagranicznych Socjalistycznej Republiki Rumunii — Stefana Andrei.

W trakcie rozmowy wyrażono zadowolenie z obecnego stanu wzajemnych stosunków oraz wskazano na możliwości dalszego ich rozwoju. Poruszone również główne problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem współdziałania państw — stron Układu Warszawskiego w realizacji postanowień deklaracji moskiewskiej na rzecz umocnienia pokoju i odprężenia w Europie i w świecie.

30 marca S. Andrei przyjął także przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Tematem rozmowy były sprawy dalszego wszechstronnego rozwoju stosunków między PRL i SRR.

W obu spotkaniach uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych Emil Wojtaszek. Obecni byli ambasadorowie: PRL w Rumunii — Władysław Wojsiński i SRR w Polsce — Ion Cozma. (PAP)

P. Jaroszewicz zakończył wizytę na Kubie

Piątek był ostatnim dniem oficjalnej wizyty w Republice Kuby członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza. W tym dniu premier odwiedził Hawanę, zapoznając się z jej historią i współczesnymi osiągnięciami. Spotkał się również z załogą stożni remontowej — produkcyjnej „Casablanca”, w której od kilkunastu lat pracują polscy specjaliści.

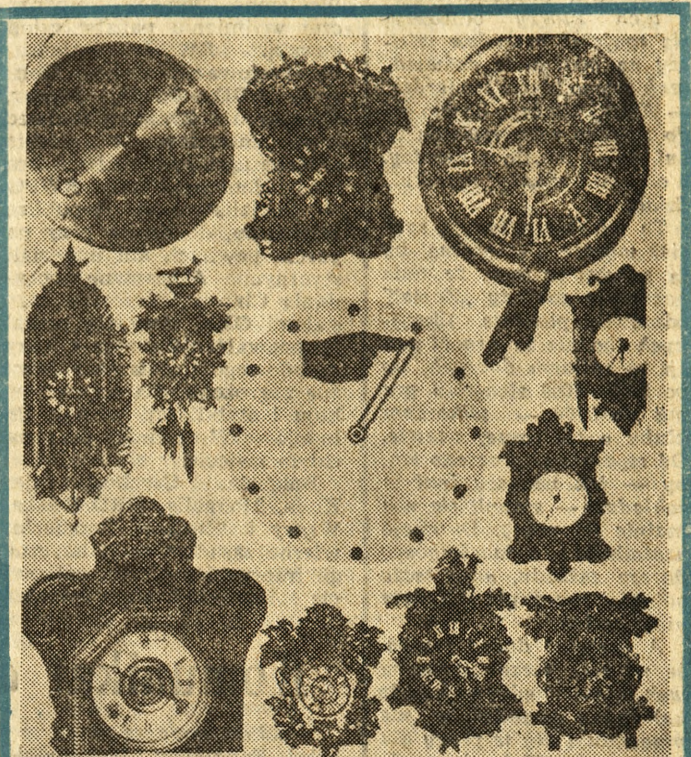
Wieczorem P. Jaroszewicz zakończył pobyt na gościnnej ziemi kubańskiej i po uroczystości pożegnania na lotnisku w Hawanie wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się w drogę powrotną do kraju. (PAP)

Nowy władca Maledyji

W piątek głową państwa federacji Maledyji został sułtan Pahangu, Ahmad Shah — dotychczasowy zastępca władcy, sułtana Yahyi Petry, który zmarł 29 marca. (PAP)

A. Suarez premierem Hiszpanii

Parlament Hiszpanii zatwierdził kandydaturę Adolfo Suareza, który został desygnowany na premiera kraju przez króla Juana Carlosa. (PAP)



1. IV. PRZECHODZIMY NA CZAS LETNI!

W nocy z 31 marca na 1 kwietnia wprowadzony zostanie w Polsce — podobnie jak w minionych dwóch latach — czas letni. Wskazówki zegarów przesuniemy więc o godzinę do przodu. Do czasu zimowego powrócimy 1 października.

Fot. — Archiwum

Komunikat o posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG

Od 27 do 29 marca odbyło się w Moskwie 89 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Wzięli w nim udział przedstawiciele krajów członkowskich w Komitecie Wykonawczym, wicepremierzy: Bułgarii — Andrej Łukanow, Czechosłowacji — Rudolf Rohliczek, Kuby — Carlos Rafael Rodriguez, Mongolii — Mjata wyn Peldze, NRD — Gerhard Weiss, Polski — Kazimierz

Secomski, Rumunii — Ion Patan, Węgier — Jozsef Marja, Wietnamu — Huynh Tan Phat i Związku Radzieckiego — Konstantin Katuszew.

Zgodnie z porozumieniem między RWPG a rządem SFRJ w obradach Komitetu Wykonawczego uczestniczył członek Związku Rady Wykonawczej SFRJ — Slobodan Gligoric. W posiedzeniu wzięli udział sekretarz RWPG — Ni

Dokończenie na str. 2

Z udziałem E. Babiucha

Plenum KW PZPR w Kaliszu

Z. Chodyła I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego

30 marca obradowało w Kaliszu plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, w którym uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. Obecny był również kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Krystyna Dąbrowa. Obrady, których temat stanowiła ocena przebiegu kampanii sprawozdawczej w POP i OOP wojewódzkiej organizacji partyjnej, zajął I sekretarz KW PZPR w Kaliszu — Jerzy Kusiak.

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch poinformował

plenium o powołaniu Jerzego Kusiaka do pracy w służbie zagranicznej. W związku z tym plenium zwolniło go z dotychczas pełnionej funkcji I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu. Wyrażono podziękowanie Jerzemu Kusiakowi za duży wkład pracy w tworzenie, zintegrowanie oraz rozwój kaliskiego i efektywne kierowanie wojewódzką organizacją partyjną.

Zgodnie z propozycją Biura Politycznego KC, Komitet Wojewódzki wybrał na swego I sekretarza Zbigniewa Chodyłę, dotychczasowego wojewodę kaliskiego. (ewi)

Prezydent Ghany przybędzie do PRL

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL — Henryka Jabłońskiego w najbliższym czasie przybędzie do Polski z oficjalną wizytą szef państwa Republiki Ghany, przewodniczący Najwyższej Rady Wojskowej — gen. F. W. K. Akuffo. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Historyczna sesja

W Warszawie zakończyła się 30 bm. dwudniowa sesja naukowa poświęcona omówieniu udziału Polaków w obronie Republiki Hiszpańskiej w latach 1936—1939. W spotkaniu zorganizowanym przez komisję historyczną Zarządu Głównego ZBoWiD i Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego wzięło udział około 120 naukowców, studentów oraz grupa

weteranów walk o wolność Hiszpanii.

Propozycja Pakistanu

Minister spraw zagranicznych Pakistanu — A. Shahi wystosował list do przewodniczącego ruchu krajów niezaangażowanych, ministra spraw zagranicznych Sri Lanki A. C. S. Hameeda, w którym zgłosił kandydaturę swojego kraju do ruchu państw niezaangażowanych. Decyzji rządu pakistańskiego w tej sprawie oczekiwano

od 12 marca, czyli od momentu wycofania się z paktu CENTO.

Powódź w Lancashire

W północno-wschodniej Anglii wystąpił w czwartek obfite opady deszczu i marznącego deszczu ze śniegiem. Jednego dnia opad przekroczył miesięczną normę. Miasto Lancaster znalazło się pod wodą; z najbardziej zagrożonych dzielnic trzeba było ewakuować nieszczęśników. W rybackim porcie North Shields nabrzeża zalane zo-

stały ponad metrową falą powodziową.

Pożar w ciepłowni

W Alcedia na Majorce wybuchł wielki pożar w centralnej ciepłowni znajdującej się jeszcze w stadium budowy. Opanowanie ognia zajęło kilka godzin, chociaż w gaszeniu pożaru uczestniczyło wiele oddziałów straży pożarnej. Szkody wyrządzone przez ogień ocenia się na 5 mln peset.

GŁOS

Jeśli nie ma dymu bez ognia, to sytuację przy najmniej w części drużyny piłki nożnej charakteryzuje taka niby-anegdota. Przed ważnym meczem na pytanie, kto zwycięży, otrzymuje się odpowiedź: To zależy od tego, kto więcej zapłaci „naszym” zawodnikom — własny klub czy przeciwnik! Pewien działacz społeczny i sportowy, nieznający jeszcze z tych którzy odważają się spojrzeć prawdzie w oczy na podstawie doświadczeń swego klubu stwierdził: — Wśród piłkarzy doszło już do takiego rozumowania że oni są od brania pieniędzy, a od „zalatowania” wyniku... działacze.

Ta właśnie sytuacja przecież wysoce niemoralna. Była przyczyną tego, że zło nogórskie zakłady „Zastal” odmówiły płacenia fikcyjnych (bo nie za pracę) pensji — całkiem dobrych, bo po 5500—6000 złotych i premii po 2000 — piłkarzom klubu o tej samej nazwie. Od stycznia poproszono ich, by — jak wszyscy inni w zakładzie — stawili się normalnie do pracy. Dyrekcja uzasadniła to sytuacją gospodarczą zakładu, a w szczególności znacznym zwiększeniem zadań.

A przecież dodać trzeba, że na tym szczeblu rozgrywek (klasa międzywojewódzka) żadne zarządzenia nie przewidują ulg w pracy dla sportowców. Tyle, że rzadko gdzie się tego przestrzega. I najczęściej można usłyszeć samousprawiedliwienie: — My tego nie uzgodnimy, tak robią wszyscy.

Zastanówmy się, ile z takiego rozumowania wyziera niemoc. Niemoc, z którą przy wielu innych okazjach, nie tylko w sporcie, jakże słusznie się nie godzi. Jakież to bowiem usprawiedliwienie dla tolerowania fikcji czy anormalnych postępów, jeśli powołuje się na ich powszechność?

Może zatem ten zielonogórski precedens wreszcie będzie w tej dziedzinie początkiem dobrych porządków? Oby.

TK

Oświadczenie państw socjalistycznych

Poczynania Chin są brutalnym pogwałceniem prawa międzynarodowego

Komitet Wykonawczy RWPG opublikował następujące oświadczenie w związku z chińską agresją przeciwko Socjalistycznej Republice Wietnamu. Komitet Wykonawczy Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w imieniu państw członkowskich RWPG: Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Węgier, Wietnamu i Związku Radzieckiego zdecydowanie potępia chińską agresję przeciwko krajowi członkowskiemu RWPG — Socjalistycznej Republice Wietnamu, dokonaną przy pomocy pewnych kół imperialistycznych. Agresywne poczynania Chin są sprzeczne z zasadami ONZ, stanowią brutalne pogwałcenie prawa międzynarodowego i stwarzają poważne zagrożenie dla sprawy pokoju i stabilizacji w Azji Południowo-Wschodniej oraz na całym świecie.

Bułgaria, Czechosłowacja, Kuba, Mongolia, NRD, Polska, Węgry i Związek Radziecki, wierne zasadom socjalistycznego internationalizmu, całkowicie solidaryzują się z bohaterami

Wietnamem. Gorąco witaają wspaniałe zwycięstwo narodu wietnamskiego, który odparł najazd agresorów chińskich i wyrażają swe nieugięte poparcie dla konstruktywnego stanowiska Socjalistycznej Republiki Wietnamu, które zmierza do przywrócenia i umocnienia pokoju oraz bezpieczeństwa w Azji Południowo-Wschodniej. Wojska chińskie powinny zostać całkowicie wycofane z ziemi wietnamskiej poza historycznie ukształtowaną granicę, którą oba państwa zgodziły się szanować, zaś prowokacyjne, ekspansjonistyczne działania kół rządzących Pekinem, wymierzone przeciw Ludowo-Demokratycznej Republice Laosu i Ludowej Republice Kambodży po winny zostać zaniechane!

Zgodnie ze statutem RWPG, kraje członkowskie Rady rozwijają wszechstronną współpracę gospodarczą, która jest zgodna również z interesami pokoju na całym świecie. Kierując się twórczymi celami socjalistycznej integracji gospodarczej, udzielają one pomocy

narodowi wietnamskiemu w rozwijaniu socjalistycznej gospodarki we wznoszeniu ważnych dla gospodarki narodowej obiektów.

Odpowiedzialność za akty wandalizmu, jakich dopuścili się najeźdźcy pekińscy w czasach okupowanych rejonach — masowe mordowanie spokojnej ludności wietnamskiej, rozboje, niszczenie i grabież miast, wsi, obiektów przemysłowych i komunikacyjnych — spada całkowicie na obecne kierownictwo pekińskie.

Bułgaria, Czechosłowacja, Kuba, Mongolia, NRD, Polska, Węgry i Związek Radziecki podjęły kroki dla udzielenia niezwłocznej pomocy bratniemu narodowi wietnamskiemu i oświadczają, że są stanowczo zdecydowane również nadal ze wszystkich sił dopomagać silnej sprawie narodu wietnamskiego, jego bohaterskiej walce z agresją, o wolność własnego kraju, o realizację niezbywalnego prawa do niezależności i pokojowego rozwoju na drodze socjalizmu. (PAP)

Komunikat o posiedzeniu

Dokończenie ze str. 1
kołaj Faddiejew. Przewodniczącym posiedzenia przedstawiciel ZSRR w Komitecie Wykonawczym — Konstantin Katuszew.

Komitet wykonawczy omówił przebieg realizacji postanowień XXXII sesji RWPG. Stwierdzono, że prace nad wieloletnimi kierunkowymi programami współpracy w produkcji artykułów przemysłowych powszechnego użytku, w rozwoju połączeń komunikacyjnych oraz w zapewnieniu dla tych gałęzi niezbędnych maszyn i sprzętu rozwijają się zgodnie z ustalonymi terminami. Programy te zostaną przedstawione na XXXIII sesji rady.

W związku z rozpatrywaniem zmian prac nad wieloletnimi kierunkowymi programami współpracy omówiono kwe-

stie przygotowania umów w sprawie rozwoju wielostronnej specjalizacji i kooperacji w wytwarzaniu — sprzętu i urządzeń między innymi dla elektrowni atomowych.

Komitet Wykonawczy omówił sprawę związane z propozycją Rady, dotyczącą nowego spotkania delegacji RWPG i EWG w celu prowadzenia konstruktywnej pracy nad przygotowaniem wspólnego porozumienia na podstawie projektów, które swego czasu strony wymieniły między sobą i z uwzględnieniem propozycji możliwości do przyjęcia przez obie strony.

Komitet w imieniu krajów członkowskich uchwalił oświadczenie w związku z chińską agresją przeciwko Socjalistycznej Republice Wietnamu. (Tekst publikujemy powyżej). PAP

Nikołaj N. Blochin
honorowym doktorem
Akademii Medycznej

W piątek w Poznaniu przebywał wybitny radziecki uczy, profesor Nikołaj Nikołajewicz Blochin — dyrektor generalny Instytutu Onkologii Doświadczalnej i Klinicznej Akademii Medycznej w Moskwie oraz prezydent Akademii Nauk Medycznych ZSRR. W towarzystwie ministra zdrowia i opieki społecznej prof. dr. Mariana Słowińskiego spotkał się on z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Józefem Świątem oraz z rektorem Akademii Medycznej — prof. dr. Romanem Górale. Radziecki gość zapoznał się następnie z pracą specjalistycznego Onkologicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej, Instytutu Bioteknologii AM oraz Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy.

Następnie w Pałacu Działalności N. Blochin otrzymał dyplom honorowego doktora poznańskiej uczelni medycznej. W czasie spotkania podkreślał on zasługi radzieckiego uczono dla rozwoju nauk medycznych i współpracy uczonych Polski oraz Związku Radzieckiego, jego autorytet międzynarodowy i działalność w okresie drugiej wojny światowej. Od lat utrzymuje on żywe kontakty z lekarzami polskimi (w kierowaniu przez niego instytucje zdobywają oni specjalizacje kierunkowe), był też jednym z członków zespołu onkologów radzieckich, którzy razem z naukowcami polskimi opracowywali program walki z nowotworami w Polsce. (zr)

Życie w Afganistanie
wraca do normy

Jak wskazują doniesienia z Kabulu, w stolicy Afganistanu i w innych wielkich miastach tego kraju panuje spokój. Do normy powróciła sytuacja w mieście Herat, które było widownią zamieszek wznieconych przez ugrupowania kontrewolucyjne. Pracują tam urzędy, otwarte są sklepy.

Rada Rewolucyjna Afganistanu powołała do życia 29 marca Najwyższą Radę Obrońcy Kraju i zwiększyła uprawnień swego przewodniczącego — Nura Mohammada Tarakiego. (PAP)

Także w Poznaniu

Tramwajem wodnym do pracy

Po wielu ekspertyzach na Wąrcie i skorzystaniu z doświadczeń Szczecina, gdzie podobną innowację wprowadzono na Odrze w październiku ubiegłego roku, od niedzieli kursować będzie w Poznaniu tramwaj wodny. Analizy wykazały, że nawet przy tak wysokim stanie rzeki jak obecnie, może on pływać bezpiecznie. Linia tę otwiera „Zegluga Bydgoska” głównie z myślą o

poznaniakach, którzy codziennie dojeżdżają do pracy, w pobliżu bowiem obu brzegów Warty jest sporo dużych zakładów.

Na wprowadzeniu tramwaju wodnego skorzystają więc m. in. załogi „Rometu”, Zakładów Mięsnych, fabryk Nowego Miasta, „Stomila” i Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych. Przewidziano bowiem 5 przystanków: na Winogradach w re-

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

ka — szkolnictwo wyższe — przemysł — powinna stworzyć korzystniejsze ramy dla uelastycznienia zasad pracy zespołowej różnych środowisk naukowo — technicznych m. in. przez powoływanie mieszanych zespołów badawczych dla realizacji konkretnych tematów. Nowo kreowane jednostki będą miały za zadanie inspirowanie i prowadzenie prac naukowo — badawczych oraz procesu dydaktycznego, a także aktywne ucze-

stniczenie we wdrażaniu własnych opracowań w przemyśle, jak też — stosownie do potrzeb i możliwości — podejmowanie produkcji w określonej skali.

Prezydium Rządu rozpatrzyło program rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych Polski z rozwijającymi się krajami Azji. Stanowi on integralną część kompleksowego dokumentu w sprawie założeń strategii długofalowego rozwoju stosunków PR z krajami rozwijającymi się na lata 1979-90. (PAP)

Uznanie dla najlepszych



Laureaci rywalizacji otrzymują symboliczne tablice znaku jakości „Dom z jedynek”. Fot. — R. Królak

Dokończenie ze str. 1

laureatom przekazał sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski.

Pierwsza tablica znaku jakości zawieszona na budynku nr 11 na Osiedlu Rusa na Ratajach. Jej zamontowanie odbyło się w o-

becności wiceministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Dom ten budował Kombinat Budowlany Poznań-Centrum. Jest w nim 50 mieszkań o łącznej powierzchni 3 745 metrów kwadratowych. Zamieszkują go obecnie lokatorzy Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. (map)

Spotkanie literatów
z władzami
Poznańskiego

Z okazji trwającej Dekady Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Marią Rynkiewicz i wojewodą poznańskim — Stanisławem Cozasiem spotkali się w piątek członkowie zarządu i egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich. Wojewoda zapoznał literatów z ważnymi zagadnieniami społecznymi i gospodarczymi Poznania.

Sekretarz KW PZPR Maria Rynkiewicz poinformowała o zamierzeniach umacniania istniejących centrów kulturalnych, usprawniania i rozszerzania zasięgu ich działalności. Prezes Oddziału Poznańskiego ZLP — Czesław Chruszczewski przedstawił dorobek i zamierzenia twórcze wielkopolskiego środowiska literackiego. (zb)

jonie ul. Ugory, na Garbarach (skąd kiedyś wypływała w rejsy spacerowe do Puszczy kowa „Dziwożona”), przy mostach Chrobrego i Marchlewskiego oraz na Dębinie.

Czas przejazdu tą trasą potrwa 20 minut, podczas gdy obecnie autobusem lub zwykłym tramwajem jedzie się przez śródmieście około godziny. Linia obsługiwać będzie zmodyfikowany wodołot starożytnego typu „Śmieszek”, który może rozwijać prędkość do 40 km na godzinę. W porcie na Garbarach od niedzieli rozpocznie się sprzedaż pracowniczych kartonów miesięcznych i ulgowych biletów dla młodzieży. (bop)

Telefony
DONOSZA

● W piątek o godzinie 18.35 w śródmieściu Poznania (w pobliżu „Okrągłaka”), nastąpiła 10 minutowa przerwa w ruchu tramwajowym, spowodowana zapaleniem się oporów na dachu „osemki”.

● W Poznaniu na ul. Grunwaldzkiej, kierujący „Tarpanem” doprowadził do zderzenia z tramwajem. Kierowca i jego pasażerka doznały obrażeń.

● Na ul. Warszawskiej w Poznaniu, wpadł pod tramwaj 16-letni chłopak, który usiłował wsiąść do ruszającego pociągu. Nierozważny młodzieniec został ciężko ranny.

● Przebiegająca przez środek skrzyżowania przy ul. Głogowskiej w Poznaniu 25-letnia kobieta po traciła „Fiat” 126p. Piesza odniosła obrażenia.

● W Lesznie na ul. Jagiellońskiej potrącona została przez motocykl przebiegająca jeźdźnia 9-letnia dziewczynka. Dziecko doznało ogólnych obrażeń.

● Podobny wypadek zdarzył się w Nowych Skalmierzycach koło Kalisza. 11-letnia dziewczynka nagle wbiegła na ulicę i potrącona została przez „Zukę”. Dziecko z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala w Ostrowie.

● 3-letni chłopiec bawiący się zapalnikami spowodował pożar w stodole swojego ojca w Konarzewie niedaleko Zdun (Kalisz). Spaleniu uległa kryta stodoła, do której w tym czasie znajdowały się tam przedmioty. (z)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na sobotę w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami przelotne opady. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie. Temperatura minimalna od plus 3 do plus 5 stopni, maksymalna od plus 9 do plus 11 stopni. Wczoraj o godz. 16 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu i Kaliszu plus 9 stopni, w Koninie, Lesznie i Pile plus 7 stopni; ciśnienie 737,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Piotr Borowicz.

Zjazd najliczniejszej
partii komunistycznej Zachodu

30 marca w rzymskim Pałacu Sportu rozpoczął obrady XV Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej. 1 191 delegatów reprezentuje najsilniejszą w świecie zachodnią partię komunistyczną, liczącą 1,8 mln członków.

W zjeździe uczestniczy ponad 100 delegacji zagranicznych, reprezentujących partie komunistyczne i robotnicze, ruchy narodowowyzwoleńcze oraz liczne partie socjalistyczne. Na czele delegacji PZPR stoi członek Biura Politycznego, se-

retarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Po powitaniu przybyłych na obrady delegacji zagranicznych oraz historycznych przywódców WPK, z przewodniczącym partii — Luigi Longo na czele, przez syndyka Rzymu — Giulio Carlo Argana, zabrał głos, gorąco powitany przez delegatów, sekretarz generalny WPK — Enrico Berlinguer. Wygłosił on referat o mawiający działalność partii w okresie od poprzedniego zjazdu oraz wytyczający jej zadania. (PAP)

Sprawcy zuchwałego napadu
błyskawicznie ujęci

Do sklepu przy ul. Grzegorzewskiej, mieszczącego się w samym centrum Krakowa weszło w biały dzień dwóch zamaskowanych mężczyzn: jeden ubezpieczał wejście, drugi w beztroski sposób zaczął bić staliem i siekierą ekspedientkę, zmuszając ją do oddania gotówki. Bandyci porwali około 26 000 zł i zbiegli. Wołanie ekspedientki o ratunek usłyszeli dwaj przechodnie, którzy rzucili się w pogoń za napastnikami i jednego z nich ujęli. Okazał się nim Krzysztof G. mieszka-

niec Krakowa. — uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Drugi napastnik został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO późnym wieczorem tego samego dnia. Był to kolega szkolny Krzysztofa, Kazimierz G.

Napad został przez młodych rabusiów zaplanowany szczegółowo — znaleziono przy nich mapy sytuacyjne sklepu i trasę ucieczki po zrabowaniu pieniędzy. Jak oświadczyli w toku śledztwa, za zrabowane pieniądze chcieli zakupić motocykl. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Parzycki (red. naczelny) Marian Flejsterowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego).

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka

Zbiłut Sek,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 tacz

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępcy red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-18

POLSKIE 35-lecie

16 stycznia 1945 — Komitet Centralny PPR wydał odezwę do członków partii terenów jeszcze okupowanych, w której określał ich zadania w chwili wyzwolenia. Należało do nich: obejmowanie władzy natychmiast po ustąpieniu okupanta, organizowanie rad narodowych i milicji, zabezpieczenie majątku państwowego i popieranie działań pełnomocników Rządu Tymczasowego.

17 stycznia 1945 — Wyzwolenie Warszawy. Warszawa ogłoszona została przez Niemców twierdzą i włączona wraz z rejonem warszawskim w system obrony linii Wisły. 14 stycznia wojska 1 Frontu Białoruskiego rozpoczęły ofensywę z przyczółka warecko-magnuszewskiego. Garnizon niemiecki rozpoczął odwrót w kierunku zachodnim. 16 stycznia rozpoczęły natarcie związki taktyczne 1 Armii Wojska Polskiego w kierunku Warszawy. Oddziały polskie sforsowały Wisłę pod Jabłonką, Karczewem i Górą Kalwarią oraz przeszły po mostach na przyczółku magnuszewskim, skąd skierowały się ku północnym i południowym dzielnicom miasta. Jednocześnie sforsowała Wisłę z Pragi dywizja i wyparła Niemców z centrum miasta.

Jeszcze 3 stycznia Krajowa Rada Narodowa podjęła uchwałę o odbudowie Warszawy jako stolicy Polski. Rada Ministrów uchwaliła kredyt na odbudowę stolicy w wysokości 100 mln złotych. Następnego dnia rozpoczęła się odbudowa elektrowni, a 19 stycznia odbyła się pierwsza deflada Wojska Polskiego w wyzwolonej stolicy. 1 lutego do Warszawy przeniosły się: KRN, Rząd, Komitet Centralny PPR i Centralny Komitet Wykonawczy PPS.



Katowice po wyzwoleniu. Przed trybuną honorową defilują powstańcy śląscy. Fot. — Archiwum

18 stycznia — 31 marzec 1945 — Wyzwolenie Śląska. 18 stycznia wojska 1 Frontu Ukraińskiego rozpoczęły walki o Śląski Okręg Przemysłowy. Wobec groźby okrążenia, niemieckie zgromadzenia rozpoczęły odwrót. W pośpiechu za nimi wojska 1 Frontu Ukraińskiego 28 stycznia wyzwoliły Katowice. W lutym wojska radzieckie przeprowadziły operację dolnośląską, wychodzącą nad Nysę żużelską. 15 marca wojska 1 Frontu Ukraińskiego przeszły do natarcia na Śląsk Opolski. We Wrocławiu okrążony został 80 000 garnizon niemiecki, jego likwidacja trwała do 6 maja. Okrążone siły niemieckie w Ołogowie broniły się do 1 kwietnia. Do 20 marca wojska 1 Frontu Ukraińskiego podeszły do podgórza Sudetów i na niektórych odcinkach przekroczyły granicę Śląska z Czechosłowacją. W czasie śląskich operacji wojska radzieckie rozbiły 28 i zniszczyły 5 dywizji niemieckich oraz pozbawiły Niemcy ważnych zakładów przemysłowych.

19 stycznia 1945 — Komendant główny gen. L. Okulicki wydał rozkaz o rozwiązaniu Armii Krajowej. Rozkaz ten, opierając się na dekreście emigracyjnego prezydenta RP W. Raczkiewicza z 17 stycznia, nakazywał rozwiązanie AK, mówił o dalszym zakonspirowaniu kadry oraz przekazaniu środków technicznych dla organizacji „Nie”, stał się podstawą formowania tzw. podkowskiego podziemia zbrojnego. Znaczną część żołnierzy AK znalazła się w szeregach ludowego Wojska Polskiego i wzięła udział w walce o wyzwolenie kraju.

19 stycznia 1945 — Rząd Tymczasowy ogłosił jednolity, znowelizowany tekst dekretu o reformie rolnej. Tekst przewidywał również konfiskatę ziemi osób skazanych za „dezercję lub uchylanie się od służby wojskowej” oraz przestępstwa przewidziane w dekreście z 30 października 1944 r. o ochronie państwa. Kierowniczą rolę w przeprowadzeniu reformy odegrała PPR.

21 stycznia 1945 — Odezwą CKW PPS do robotników oswobodzonych terenów, wzywającą wszystkich członków partii, aby w imię „dotychczasowych zmagani i walk, w imię poniesionych ofiar i przelanej krwi, w imię wolności i socjalizmu przystąpili do pracy, czynu i walki”, do budowy Polski Ludowej.

22 — 24 stycznia 1945 — Prezydent KRN B. Bierut i premier E. Osóbka-Morawski przeprowadzili w Moskwie rozmowy z J. Stalinem na temat pomocy ZSRR w odbudowie kraju, zwłaszcza pomocy radzieckiej dla Warszawy. Rząd radziecki zobowiązał się dostarczyć Warszawie w pierwszej kolejności: 30 trolejbusów, 300 domków fińskich oraz środki transportu do wywożenia gruzu. Władze radzieckie zobowiązały się również dostarczyć 11 wagonów z żywnością oraz udzielić Rządowi Tymczasowemu kredytu w wysokości 50 mln rubli i 10 mln dolarów.

27 stycznia 1945 — Członkowie Rady Naczelnej RPPS złożyli oświadczenie o rozwiązaniu tej partii i wezwali jej członków do wstąpienia w szeregi odrodzonej PPS. „Rada Naczelna i KC RPPS — pisano w tej uchwale — stojąc na stanowisku utworzenia wielkiej zjednoczonej partii socjalistycznej w Polsce i widząc w odrodzonej PPS kontynuatorkę założeń ideowych RPPS uchwalonych: 1. Robotniczą Partię Polskich Socjalistów uważać za rozwiązana, 2. wezwać wszystkich członków RPPS do wstąpienia w szeregi Polskiej Partii Socjalistycznej i do najdalej idącego jej uaktywnienia oraz do stania na straży czystości idei głoszonych przez RPPS”.

29 stycznia 1945 — Centralny Komitet Wykonawczy PPS wydał instrukcję określającą zakres działalności partii oraz jej zasady organizacyjne. Zasadniczym celem PPS — pisano w instrukcji — była walka o utworzenie państwa socjalistycznego poprzez przebudowę ustroju społeczno-politycznego.

Styczeń 1945 — PPR wysunęła przed klasą robotniczą zadanie zabezpieczenia i przejęcia zakładów przemysłowych. Realizacja tego zadania przypadała komitetom fabrycznym i radom zakładowym, powstałym w momencie wyzwolenia. Dzięki ich działalności większość fabryk, kopalń i hut ustratowana została przed zniszczeniem. Rady zakładowe odegrały również istotną rolę w uruchomieniu fabryk, ściąganiu robotników, organizowaniu pracy porządkowej, podejmowaniu starania o surowce i materiały, wyłanianiu często kierownictwa zakładu i rozpoczynaniu produkcji. W ten sposób nastąpiło właściwe przejęcie podstawowych dziedzin gospodarki narodowej i likwidacja własności kapitalistycznej.

1 lutego 1945 — Naczelny dowódca Wojska Polskiego wydał rozkaz o zorganizowaniu sześciu okręgów wojskowych: warszawskiego, lubelskiego, krakowskiego, łódzkiego, poznańskiego i pomorskiego.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

Jedna płyta — jedna ściana

Pytanie — kto był inspiratorem? — nieco zaskoczyło dyrektora Kombnatu Budowlanego Poznań — Centrum Edwarda Pawłowskiego. Dopiero po chwili odpowiedział: — Wielu pracowników.

Widząc moje zdziwienie, szybko dodał:

— Od dawna załoga Kombnatu zastanawiała się co i jak należy zmienić, by wielkość jednej płyty odpowiadała wielkości każdej ściany i stropu. Od początku budowy Osiedla Rataje w Poznaniu, a zaczęliśmy je stawiać w 1967 roku, problem ten nie dawał nam spokoju. Tyle, że wcześniej nie miał on takiego znaczenia dla montowania domów i wykańczania ich wnętrza, jak później.

Kiedyś mieszkania były mniejsze...

— Otóż to — przerwał mi mój rozmówca — bo wtedy tylko nieliczne ściany składały się z dwóch płyt a jeszcze rzadziej — trzech. Ale i wówczas załoga dużo czasu traciła przy samej produkcji większej liczby mniejszych płyt i przy montażu domów. Dodatkowym zajęciem — niemiernie pracochłonnym — było wypełnianie miejsc między przylegającymi do siebie dwoma elementami. Gdy zwiększył się metraż mieszkań, problem ten stał się już bardzo ważny. Większe mieszkania spowodowały, że coraz więcej elementów wy magało zespalania. Pomysł, który latami nurtował wielu pra-

cowników zaczął „dojrzewać”. Dzięki inicjatywie ludzi pośrednio związanych z procesem produkcji na przykład Działu Głównego Mechanika, naszej pracowni projektowej oraz zatrudnionych w Wytwórni Prefabrykatów Wielkopłytowych przy ul. Chyżańskiej na Ratajach i przy wydatnej współpracy poznańskiego „Mia stoprojektu” przystąpiliśmy do wprowadzenia nowej technologii.

★

Sluchając wywodów kierownika Działu Głównego Mechanika — inż. Antoniego Ptaszkiego, jednego z inicjatorów „scalenia”, dowiedziałam się ile trzeba było pokonać trudności, nawet kosztem zmniejszenia przez pewien okres wydajności wytwórni, by wreszcie montować ściany nawet te największe z jednej płyty.

Wszystkie domy 5 i 11-kondygnacyjne stawiane między Wartą i ulicą Inflancką oraz na osiedlach Lecha i Czecha w Chartowie montowano jeszcze systemem, który wymagał łączenia niektórych ścian i stropów. A że w Chartowie wprowadzono już większy metraż mieszkań więc przybyło zespalanych elementów. Tak samo było z pierwszymi dwoma 16-kondygnacyjnymi budynkami na Ratajach. Bo i w nich zwiększył się normalny powierzchni użytkowej.

Wtedy też nowatorzy powie dział: stop! — i po żmudnych wyliczeniach, analizach, ba-

daniach opracowali projekt wytwarzania dużych płyt. Przygotowali też dokumentację zmian w samej wytwórni. Trzeba tam było zwiększyć formy bateryjne, by móc wytwarzać większe płyty. Część z tych robót załoga kombnatu wykonała własnymi siłami, a część przy pomocy m.in. HCP i „Mostostalu”.

Rok 1977 nie był łatwy dla załogi Kombnatu Budowlanego Poznań-Centrum. Modernizacja wytwórni spowodowała, że produkowano mniej płyt niż poprzednio. Dlatego dwa lata temu były kłopoty z realizacją planu „mieszkańców” na Ratajach. Zastosowanie nowego systemu technologicznego zaczęło procentować w zeszłym roku. Każdą ścianę montowano bowiem już z jednej płyty. Podobnie było z większością stropów. Począwszy od trzeciego budynku 16-kondygnacyjnego na Ratajach (wznieszonego na Osiedlu Rzeczypospolitej) oraz wszystkich niższych stawianych na Osiedlu Rusa w Chartowie wyeliminowano całkowicie ściany łączone w pokojach. Ale też od nie dawna Kombinat dysponuje odpowiednimi żurawiami o większym tonażu i wysięgu. Wcześniej niewiele byłoby pożytku z dużych płyt gdyż brak nowoczesnego sprzętu uniemożliwiałby ich montaż.

★

Po „scaleniu” elementów łatwiej się pracuje brygadam



montażowym. Na postawienie jednego 16-kondygnacyjnego domu potrzeba teraz o 33 proc. płyt mniej niż dawniej. Zakładając na przykład, że taki budynek — przed „scaleniem” — składał się ze stu wielkich płyt to obecnie do jego zmontowania potrzeba około 60 sztuk. Domy powstają więc szybciej. Lepiej też wykorzystuje się drogi sprzęt — żurawie. Jednorazowo operator dźwigu poddaje montażystom całą ścianę lub strop. Poprawiła się też estetyka mieszkań. Poprzednio nawet 5 milimetrów szpara między dwiema płytami choć i zatynkowała — pozostawiała ślad. Zmniejszyła się też pracochłonność przy robotach wykończeniowych, zwłaszcza murarskich. Wyeliminowano bowiem czynności związane z łączeniem płyt ściennych.

Dowodem, że dzięki tej inicjatywie łatwiej się pracuje załozce Kombnatu Budowlanego Poznań-Centrum jest wykonanie w 1978 roku planu budowy mieszkań (około 1500) na Ratajach z niewielką nadwyżką.

ANNA SIEKERSKA

Nie wywołuje ona naszego entuzjazmu wtedy, gdy sami jesteśmy kontrolowani (szczególnie — jeśli spodziewamy się, że przy tej okazji wyjdą na jaw jakieś nasze uchybienia czy niedociągnięcia). Ale jednocześnie często mówimy o niej, że jest konieczna — wtedy przede wszystkim, gdy zdajemy sobie sprawę, iż w jakiejś dziedzinie źle się dzieje. I nawet najczęściej nie chodzi o to, że gdzieś długo nie było kontroli, lecz o to, iż tzw. wnioski kontrolne nie zostały zrealizowane. Dlatego tak duże nadzieje się pokłada, się w istniejących od pół roku komitetach kontroli społecznej, które za główne zadanie postawiły sobie działania skuteczne, a więc załatwienie spraw, które załatwić nie powinny.

Przykładów tego rodzaju pracy nowych organów społecznej kontroli jest już wiele. Pierwszym problem, którym zajął się Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej w Kaliszu było zaopatrzenie załóg zakładów pracy oraz fabrycznych stołów w owoce, warzywa i ziemniaki na okres zimowy. Zainicjowano Wojewódzki Inspektorat Kontroli Społecznej do dokładnego przeanalizowania sytuacji. W wyniku tego w sześciu zakładach pracy, w których służby socjalne nie działały w tym zakresie odpowied-

Kto lubi kontrolę?

nio, sprawa ruszyła z miejsca.

Następnie zajęto się ważnym, zarówno gospodarczo jak i społecznie problemem oszczędności energii elektrycznej. Z inicjatywy WKKS, przy udziale komitetów stopnia pod stawowego, tego samego dnia w tych samych godzinach przeprowadzono kontrole w 334 przedsiębiorstwach stwierdzając że 42 spośród nich nawet nie posiadały programów oszczędzania energii.

Komitety terenowe przeprowadzały również wiele innych akcji. Dokonywały lub zainicjowały przeprowadzenie około 150 kontroli różnych dziedzin gospodarki. Wykryto przy tym wiele nieprawidłowości, nawet nadużyć — zdarzało się więc, że sprawa trafiała do organów ścigania. Tak więc w Godziszach oceniając stan opieki społecznej: stwierdzono nadużycia w Gminnym Komitecie Pomocy Społecznej; nieprawidłowe rozdzielanie zapomóg, rozbieżności między rzeczywistymi przyznawanymi środkami, a dokumentami, a nawet fałszowanie podpisów. W Dobrzycy okazało się, że złe funkcjonowanie tamtejszej restauracji wynika z nie-

właściwej pracy kierownika (został on więc zwolniony). W Kaliszu zajęto się sprawą zaopatrzenia sklepów w podstawowe artykuły spożywcze i prze mysłowe. W wielu placówkach handlowych towary ukrywano pod ładą i sprzedawano tylko wybranym klientom. Skierowano więc odpowiednie wnioski do Kolegium do Spraw Wykroczeń.

Ten ostatni przykład jest ważny z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że było to działanie mające na celu usunięcie szkodliwych społecznie praktyk. Po drugie — wyraziła się w ten sposób konkretna pomoc nowych organów kontrolnych dla istniejących już zespołów. Przecież właśnie jednym z celów powołania KKS było uaktywnienie dotychczasowych instytucji kontrolnych, niesienie im pomocy wtedy, gdy nie mogły wyegzekwować załatwienia ważnych postanowień. Tak właśnie było w Kaliszu. Wnioski w sprawie ukarania nieuczciwych kierowników sklepów zostały już dawno sformułowane przez Miejski Zespół Kontroli Związków Zawodowych, lecz na ogół nie mógł on spowodować wprowadzenia w życie swych postulatów.

ZOFIA SZPROKOFF

KSIAŻKA

Nowa powieść Ratajczaka

„Świętych obcowanie” to tytuł najnowszej książki Józefa Ratajczaka. W początkowej sytuacji spotykamy tu człowieka bez przeszłości, żyjącego w bezpiecznym i pozornie przypadkowym zamknięciu, na dworcu. Jesteśmy skłonni zatrzymać się bliżej przy tym tropie, bowiem autor zdaje się obiecywać czytelnikowi, że będzie to powieść o nęcącej postawie trampa żyjącego rytmem natury, wyjętego spod ludzkich praw, nie podporządkowanego społecznym normom. Potem jednak wraz z bohaterem wstępujemy w dworcową społeczność, którą tworzą postacie jak światki wyrzeźbione dłutem prymitywnego artysty. Książka znajduje się w nurcie literatury wiejskiej, przynosi zapach prozy Tadeusza Nowaka. Zwolna rozbudowuje się świat współobywateli dworcowej poczekalni, przedsiomka rzeczywistości niewiadomej i romantycznej. Zaczynają się kolejne żywoty świętych — wiejskiej kobiecinie niechcianej przez miastowe dzieci, wariatki-morderczynie-nauczycielki w jednej osobie, wreszcie żywot Hilarego.

W ten zgrzebny świat wkrada się rzeczy

wistość innego rodzaju — bardzo piękne opisy sytuacji, isticie teatralnie inscenizowanych zdarzeń z pogranicza snu i jawy. Są to te fragmenty książki, które przyniosą największą satysfakcję. Może więc jest to powieść sztyfująca się w te piękne metaforyczne obrazy? Sen i jawa są w niej jednakowo ważne, znajdują zawsze realne wytłumaczenie. Niepokoję i obsesje Hilarego mają realistyczne podłoże. W kolejnym rozdziale znajduje czytelnik także przeszłość i dość dramatyczną historię bohatera. I w tym fragmencie jego losów ponad autorski sarkazm i ironiczną przewrotność wybija się prawdziwie humanitarna postawa wobec świata, akceptująca, wspomagająca.

Momentami narracja przekonywa nas nie omal o identyfikacji, a może raczej o tęsknocie Ratajczaka za podobnym doświadczeniem, nie tylko literackim, by rzucić gorset społecznej roli, przynoszący Hilaremu tyle nieporozumień i tragedii, o które nawet trudno winić kogokolwiek. Może to przewartościowanie jest nawet jedną z ważniejszych prawd, którą przynosi książka?

Próba ponownego włączenia się do układu prowadzi Hilarego do klęski. Wyrzucony poza tłum, któremu pragnął dać swoją mądrość, uciekający, wyrzucony z pędzącego pociągu znajduje swoją miejsce jeszcze niżej. Bez pamięci, bo narracja nagle oddala się od świadomości bohatera, poturbowany na ciele i duszy, wtała się w mundur kolejarski. „Jakby w istocie dopiero pod koniec życia narodził się naprawdę, odmienił, i zaczynając ponownie od niczego pragnął własnym wysiłkiem, uporczywą pracą, zarobić na nowy życiorys”. Więc zakończenie przynosi jeszcze jedno zaskoczenie — nawet o żywot Hilarego hagiografia się nie wzbogaci.

Podkreślana przez krytykę dwoistość postawy pisarskiej Ratajczaka — (dylemat: „Gargantua czy dobra wróżka”) znalazła w nowej powieści pełen wyraz. Ten dualizm ludzkich postaw, ciągle niepokoi i fascynuje Ratajczaka. Dlatego jego „Świętych obcowanie” jest penetracją kolejnych wariantów jednego losu, a nie kumulacją doświadczeń. Zaskoczenie, niespodzianki fabuły połączone z pięknym obrazowaniem powodują, że czyta się tę powieść z prawdziwym zainteresowaniem.

EWA PIOTROWSKA

Józef Ratajczak — „Świętych obcowanie”, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1978, s. 247, zł. 22.

Powstaje model następcy „Syreny”

Konstruktorzy udoskonalają małe „Fiaty”

Tempo produkcji „Fiatów” 126p w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej wciąż wzrasta. Na wyprodukowanie pierwszego pół miliona tych samochodów trzeba było czekać prawie 6 lat. Po uzyskaniu pełnej zdolności produkcyjnej (200 000 „Fiatów” 126p rocznie) — następne pół miliona pojazdów zostanie wykonanych zaledwie w 2,5 roku.

Pierwsze „Fiaty” 126p ze znakiem FSM wychodziły z fabryki w czerwcu 1973 roku, kiedy fabryka istniała praktycznie tylko z nazwy. Mimo że była wtedy dużym placem budowy, wielkość produkcji systematycznie rosła. W 1974

roku wyprodukowano już 10 000 samochodów; w marcu tego roku zmontowano pierwsze silniki do „Fiata” 126p. Dzięki uruchomieniu produkcji zespołów napędowych i zawieszania, w końcu 1974 roku można było rozpocząć spłacanie kredytu, wysyłając zespoły napędowe do firmy „Fiat”.

„Fiaty” wytwarzane dzisiaj różnią się znacznie od samochodów, których produkcję podejmowano ponad 5 lat temu. W minionych kilku latach zastosowano wiele zmian i usprawnień. Podjęto przykładowo produkcję samochodów z silnikiem mającym po-

jemność wyższą o 50 cm. Uruchomiono wytwarzanie kilku nowych bardziej komfortowych odmian samochodów. Przystąpiono do produkcji samochodu przeznaczanego dla inwalidów.

Naukowcy z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego FSM, wspólnie ze specjalistami z Przemysłowego Instytutu Motoryzacji w Warszawie i innymi placówkami badawczo-naukowymi, pracują nad dalszą modernizacją „Fiata” 126p. Chodzi o to, aby pod względem konstrukcyjnym pojazd dorównywał stale najnowszym osiągnięciom światowej motoryzacji. Pracuje się również nad następcą „Syreny”. (PAP)

Urugwajskie lodówki na polskiej licencji

Po raz pierwszy przemysł naszego kraju sprzedał do kraju zachodniego licencję na technologię produkcji nowoczesnych lodówek. Przedmiotem kontraktu stała się technologia wytwarzania lodówek absorpcyjnych „TA-60” opracowana przez inżynierów z zakładów „Predom-Polar” we Wrocławiu. Licencję zakupiła ostatnio we wrocławskich zakładach (za pośrednictwem Centrali Handlu Zagranicznym „Universal”) firma handlowa z Montevideo w Urugwaju.

Specjaliści z Wrocławia zapewniają urugwajskiej firmie konsultacje techniczne w okresie uruchamiania produkcji lodówek absorpcyjnych. Wrocławskie zakłady dostarczać będą także przez kilka najbliższych lat podzespoły i części do montażu tego rodzaju lodówek. (PAP)

W liceum „Modrzejewskiej”

Różne barwy nauki

Mimo, że we wszystkich szkołach obowiązują te same programy nauczania, placówki oświatowe cieszą się niejednakowym zainteresowaniem młodzieży i ich rodziców. II Liceum im. Heleny Modrzejewskiej w Poznaniu zdobyło uznanie zarówno władz oświatowych, jak i mieszkańców miasta. Każdego roku ogłoszeń do klas pierwszych jest o wiele więcej, niż szkoła ma miejsc. Chociaż od dobrych paru lat obok klas humanistycznych utworzono klasy o rozszerzonym programie nauczania z przedmiotów ścisłych, zaś ich absolwenci z powodzeniem radzą sobie na olimpiadach przedmiotowych, to dla poznania „Modrzejewskiej” i tak po zostanie liceum dla humanistów.

II Liceum Ogólnokształcące znajduje się w czołówce poznajskich szkół pod względem liczby absolwentów przyjętych na studia (w ciągu 60 lat istnienia szkoły ukończyło ją blisko 5 500 osób). Duże znaczenie przywiązuje się do nowoczesnych metod nauczania, współpracy z uczelniami, instytutami naukowymi i instytucjami kulturalnymi. Młodzież organizuje sesję popularnonaukową i dyskusje z przedstawicielami tych środowisk.

Z inicjatywy dyrektora Instytutu Fizyki Molekularnej PAN prof. Jana Stankowskiego, który patronuje szkolnemu Kołu Fizycznemu, młodemu udostępniono pracownię naukową. W szkole odbywają się spotkania

z rodzicami, których działalność naukowa lub społeczna warta jest popularyzacji. Liceum ma bogatą bibliotekę z taśmami szkolnych audycji radiowych. Praca dydaktyczna ściśle się łączy z działalnością wychowawczą. Prężnie działa harcerstwo, samorząd szkolny. Młodzież systematycznie uczestniczy w pracach społecznych na rzecz szkoły i dzielnicy, zaś w czasie letnich i zimowych wakacji — pracuje. Powołano szkolny sztab prac społecznych.

Od sześćdziesięciu lat rozwija się wśród młodzieży zainteresowania sztuką, teatrem, muzyką. Uczniowie nie tylko uczestniczą w premierach teatralnych, ale od wielu lat działają tu klub „Proscenium”, organizują się także przedstawienia amatorskie i szkolne kabarety — (najpopularniejsze to „Kluczydło” i „Szkoła scena sekunda”; „Sekunda” nazywa się też szkolny miesięcznik).

Klub „Pro Sinfonika” należy do najlepszych w mieście. Ma własny zespół madrygalistów. Muzyczne zainteresowania młodzieży uhonorowane zostały odznaczeniem „Grand Prix Pro Sinfonika”. Jest w tym liceum także galeria współczesnego malarstwa i ceramiki. Uczniowie interesują się ochroną zabytków.

Liceum im. H. Modrzejewskiej w humanistyczną wiedzę o świecie wyposaża wszystkich swoich absolwentów. Zgodnie z założeniami współczesnego modelu kształcenia dla przyszłości.

B. G.

W Kaliskiem, Konińskim i Poznańskim

Rozpoczynają się „Dni Przyjaźni”

Zbliża się 34 rocznica podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między PRL i ZSRR. Tradycyjnie już dla upamiętnienia tej rocznicy w kwietniu organizowane są „Dni Przyjaźni”.

W Kaliszu rozpoczynają się one dzisiaj koncertem w hali sportowej WOSiR-u, który z okazji zainauguracji obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka. „Dni Przyjaźni” w Kaliskiem przebiegać bowiem będą pod hasłem „Uśmiech dzieci symboli naszej przyjaźni”.

W województwie konińskim inauguracja „Dni” odbędzie się w poniedziałek, 2 kwietnia. W tym dniu w 20 miejscowościach odbędą się spotkania, wieczory poezji i piosenki. W Konińskim zaprezentowany zostanie plakat radziecki.

Udział w tegorocznych „Dniach Przyjaźni” w województwie poznańskim (trwać będą od 2 do 3 kwietnia) zapowiedzieli pracownicy Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu oraz oficerowie Armii Radzieckiej. Ponadto odbędą się odczyty, wystawy książek i fotogramów, konkursy wiedzy o ZSRR, koncerty, wieczory przy samowarze, seanse filmowe. W poniedziałek, 2 kwietnia w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu odbędzie się koncert laureatów eliminacji wojewódzkich XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej, we wtorek 3 kwietnia konsult generalny, minister pełnomocny ZSRR w Poznaniu, Nikołaj Gusiew spotka się z mieszkańcami Skoków. Podobne spotkania odbędą się w 18 gminach województwa poznańskiego. (bg)

Od 1 do 7 kwietnia Tydzień Czystości Wód

Chrońmy źródło życia

Od trzynastu lat pierwszy tydzień kwietnia obchodzimy jako Tydzień Czystości Wód. Jego organizatorami są Polski Związek Wędkarski i Liga Ochrony Przyrody przy współudziale i poparciu Frontu Jedności Narodu, CRZZ, Ministerstwa Administracji Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego i wielu innych organizacji.

Chociaż przybywa oczyszczalni ścieków w zakładach przemysłowych, uchodzących za największych trucicieli środowiska, a także oczyszczalni ścieków komunalnych, wprowadza się zamknięte obiegi wody w przemyśle, czystość naszych rzek i jezior budzi po ważne zastrzeżenia i obawy; ubywa bowiem wód otwartych o I klasie czystości, do której

zaliczano w Wielkopolsce Zgłowiączkę, Barycz, Obrę, Rów Polski, Wełnę, Drawę — przybywa natomiast wód przekraczających wszelkie normy zanieczyszczenia.

Wiadomo, że zasoby wody mamy skromne, ale często działanie człowieka jeszcze je zuboża. Rzeka ma zdolność samooczyszczania się, ale tylko do pewnych granic. Ich przekroczenie zamienia ją w ściek, którego fala niesie ławice martwych ryb. Stałe zanieczyszczenia mogą doprowadzić do całkowitego zaniku procesów biologicznych. Taka woda stała się do niczego nieprzydatna.

Przypomina o tym Tydzień Czystości Wód. Chodzi o to, że by trwał nie 7 dni, lecz cały rok. (zd)

Wodę leczniczą odkryto w Suchym Lesie

Amatorzy wód mineralnych, z których każda ma inny smak i walory lecznicze, mają obecnie do wyboru kilka gatunków. Najbardziej popularna jest — oczywiście — „Kujawianka” i „Połczyńska”. Konkurencją dla nich będzie zapewne „Poznanianka”, która wkrótce pojawi się w sprzedaży.

Stało się to możliwe dzięki Przedsiębiorstwu Robót Geologiczno-Wiertniczych z podpoznańskiego Jelonia, które usługowo wierci studnie, nawet 200-metrowej głębokości. Rezultat takiego wiercenia, prowadzonego od kilku dni w jednym z gospodarstw rolnych w Suchym Lesie, okazał się rewelacyjny. Po założeniu na dnie 150-metrowego otworu filtra i wydobyciu przy jego pomocy wody stwierdzono, iż natrafiono na źródło ciepłej wody o dużych walorach leczniczych. Od razu podjęto decyzję o jej wykorzystaniu.

W kwietniu przedsiębiorstwo „Uzdrowiska Polskie” otrzymało nazwę „Poznanianka”. Jak oceniają specjaliści, wpływa ona przede wszystkim na siłę vitalną. (bop)

J. Fiedorow przewodniczącym radzieckiego Komitetu Pokoju

Plenum radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju wybrało przewodniczącym tej masowej organizacji profesora Jewgienija Fiedorowa. Zastąpił on na tym stanowisku zmarłego niedawno pisarza Nikołaja Tichonowa.

Profesor Fiedorow ma 69 lat. Przez wiele lat był zastępcą przewodniczącego radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju, członkiem Komitetu Antyfaszystowskiego Młodzieży Radzieckiej i członkiem Komitetu PUGWASH. Jest również wiceprzewodniczącym Światowej Rady Pokoju. Od wielu kadencji jest deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR, a obecnie członkiem jej Prezydium. (PAP)

Zmarł pisarz T. Łopalewski

W wieku 78 lat zmarł wczoraj w Warszawie znany pisarz — Tadeusz Łopalewski. Szczególny rozgłos przyniosły mu powieści historyczne — m. in. 4-tomowy cykl z lat 1863—1871 „Kroniki polskie” oraz „Kaduk, czyli wielka niemoc”. W 1976 roku T. Łopalewski otrzymał nagrodę państwową I stopnia za osiągnięcia w dziedzinie powieści historycznej. (PAP)

Także w Leszczyńskim

Czyny społeczne członków ZSL

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, poświęcona ocenie działalności jego podstawowych ogniw w realizacji uchwał VII Kongresu ZSL oraz omówieniu zadań bieżącego roku, przekroczyła półmetek. Kolejnym etapem tej kampanii będą gminne, a następnie wojewódzkie zjazdy ZSL, które odbędą się jesienią.

W trakcie zebrań członkowie ZSL podejmują wiele różnorodnych przedsięwzięć i zobowiązań dla uczczenia obchodzonych w bieżącym roku rocznic: 35-lecia Polskiego Ludowego oraz 30-lecia zjednoczenia ruchu ludowego i powstania ZSL. Zobowiązania te mają charakter produkcyjny, jak i społeczny. Przykładowo ZSL-owcy z Górki (Leszczyński) objęli patronatem budowę gminnego ośrodka zdrowia. PAP

Rozbił się kanadyjski samolot

W piątek po północy rozbił się tuż po starcie w Quebecu dwumotorowiec F-27 kanadyjskiego Towarzystwa Lotniczego „Quebecair”. Na pokładzie 40-miejscowej maszyny znajdowało się 21 pasażerów i trzyosobowa załoga. Zginęło 17 osób, siedmiu rannych przewieziono do szpitala. Dwoje z nich znajduje się w krytycznym stanie.

Samolot kierował się do Montrealu. Ledwie nabral wysokości piloci stwierdzili, że prawy silnik maszyny stanął w płomieniach. Poinformowali o tym wieść kontrolną i natychmiast przystąpili do sprowadzania samolotu na ziemię. Jednakże stracił on sterowność i chwilę potem runął na pole przed lotniskiem. Wybuchł gwałtowny pożar, który przez dłuższy czas uniemożliwiał przystąpienie do ratowania ocalałych. (PAP)

Opole ma bibliotekę muzyczną

30 bm. otwarta została w Opolu biblioteka muzyczna, która obok 12 000 woluminów związanych tematycznie z muzyką, dysponuje również dużym zestawem płyt, książek „mówionych” i taśm magnetofonowych. W specjalnym gabinecie można będzie nagrywać materiał muzyczny dla własnego użytku. (PAP)

Wieża Eiffla — turystyczna atrakcja

90 lat góruje nad Paryżem

Wieża Eiffla góruje nad Paryżem już od 90 lat. 30 marca 1889 roku inżynier Gustave Eiffel świętował z 200 robotnikami zakończenie wielkiego dzieła, budowanego na wystawę światową.

Wieża jest już dzisiaj szanowanym pomnikiem historycznym. Od początku ukończyła turyści. Obecnie, niezmiennie co roku, wieża Eiffla gości około 2 mln zwiedzających.

90-latką jest w dobrej formie i wszystko wskazuje, że spełnia się słowa jej twórcy — Eiffel zapowiedział, iż dobrze konserwowana wieża będzie nieśmiertelna. (PAP)



„W MAGAZYNIE RODZINNYM” — kilka pozycji na temat istoty dyscypliny społecznej. O tym, co wyróżnia dyscyplinę społeczną wśród innych rodzajów dyscyplin mówi doc. dr hab. Anna Przecławska, kierownik Pracowni Psychologicznej Kultury w Instytucie Pedagogiki.

W „GŁOSIE NAUCZYCIELSKIM” — nowy cykl publikacji pod nazwą „Nasz głos o...”, w którym nauczyciele wypowiadają się będąc o zagadkach nauczania, jego sprawach, faktach i zjawiskach związanych z oświatą i wychowaniem. Pierwszą pozycję w tym cyklu poświęcono serialom telewizyjnym. Pedagogzy mówią o walorach wychowawczych i antywychowawczych serialu, jego wpływie na kształtowanie poglądów młodzieży, jej stosunku do życia, a także o innych kwestiach związanych z oddziaływaniem telewizji na młodych odbiorców.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — szczegółowy regulamin zawodów,

Wszystko o szkolnictwie wojskowym

W redakcji „Głosu Wielkopolskiego” w czwartek i piątek można było uzyskać telefoniczną informację o szkolnictwie wojskowym. Przedstawiciel Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Poznaniu mjr Zbigniew Melewski odpowiadał na pytania dotyczące specjalizacji poszczególnych placówek, warunków przyjęcia i nauki. Jak należało przypuszczać, szczególnie zainteresowani zdobyciem zawodu w wojsku byli ubiegłoroczni absolwenci szkół średnich i zasadniczych szkół zawodowych oraz tegoroczni uczniowie ostatnich klas szkół ponadpodstawowych.

Młodzież wykazała żywe zainteresowanie możliwościami uzyskania zawodu w wojsku. (bg)

go narzędzia, że samo ono potrafi rozróżniać tkanki zdrowe i chore, czego nie wyuczy lekarz o najwrażliwszych nawet rękach.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — w cyklu „Pamięć znaczkami utrwala” artykuł o znaczkach wydanych z myślą o pamięci ofiar zbrodni faszyzmu.

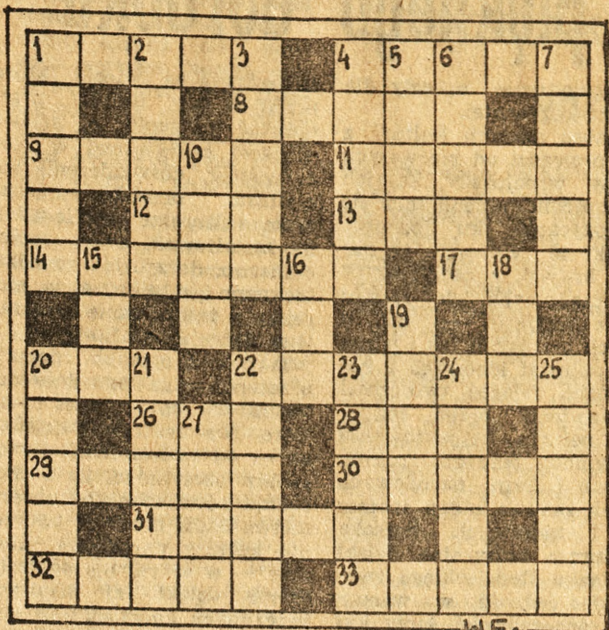
W „KULTURZE” — Wiesław Górnicki w reportażu „Kambodża, godzina zero” relacjonuje swoją podróż do kraju, który do niedawna skazany był na zagładę w myśl koncepcji maoistowskiej, a teraz, wyzwolony spod dawnego reżimu, chce stworzyć warunki umożliwiający przywrócenie ludzkiej godności.

W „ŻYCIU LITERACKIM” — rozmowa z Janem Pawłem Gawełkiem, dyrektorem Starego Teatru w Krakowie o przygotowaniu tej sceny do rękodzielnictwa na naszym gruncie jubileuszu dwustulecia.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — dr Franciszek Benedito z warszawskiej Akademii Medycznej odpowiada na pytania, co dają doświadczenia kierowanej przez niego placówki, prowadzone z myślą o możliwościach dolnego doboru pici dziecka. Tytuł wywiadu: „Adam czy Ewa?”

LEKTOR

KRZYŻÓWKA nr 13



WF

Poziomo: 1 — roślina pokojowa o szerokich liściach, 4 — opera Sergiusza Rachmaninowa, 8 — jeden z szyi, 9 — mieszka tam ktoś z 2 pionowo, 11 — ucznia pierwotnych chrześcijan, 12 — przedwojenny bokser polski, 14 — kibic z drugiej półkuli, 17 — dawne Turku, 20 — do młodości, 22 — AMARUKA, 26 — wyspa na Morzu Irlandzkim, 28 — zasilą płynącą straż, 29 — na wierzchu wypływa, 30 — dorosła postać owada, 31 — rewolwer 7-strzałowy, 32 — starożytne miasto na prawym brzegu rzeki Anas, 33 — przy rzekę swą córka królowi Rutulów, Turnusowi, czym naraziła się na nieprzychylność Eneasza.

Pionowo: 1 — rzymska bogini wiosny i kwiatów, 2 — mieszka w 9 poziomo, 3 — obywatel serca jak..., 4 — gadatliwa papuga, 5 — gruby kij, 6 — rodem z Torunia, 7 — miasto nad rzeką Tokoro-

gawa (Japonia), 10 — prawy dopływ Dunaju, 15 — wokół wody, 16 — z pantomimy, 18 — część trójkąta, 19 — do opalania, 20 — miasto nad Morzem Japońskim w pobliżu miasta Esashi, 21 — nazwa zakładów produkujących koncentraty spożywcze, 22 — miasto na wyspie Awaji-Shima (Japonia), 23 — miasto na trasie Oravita — Bozovici (Rumunia), 24 — żal w stosunku do kogoś, 25 — rynek w dawnej Grecji, 27 — człowiek, który zanikł w IX wieku.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 13” — czekamy do piątku, 6 kwietnia br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe brzmienie hasła rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-859 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 11

1 — Kanada, 2 — górale, 3 — gracja, 4 — adwent, 5 — wróbel, 6 — bajoro, 7 — nektar, 8 — klekot, 9 — korzeń.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Ludmiła Michalak, Poznań, Radosław Sołtykowski Września, Kazimierz Szczepaniak Kotowicko 3.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

między WIERSZAMI

TANDETNE WORKI...

3 zamaskowanych gangsterów napadło w biały dzień na filię narodowego banku RFN we Frankfurcie. Po zranieniu dwóch policjantów z broni maszynowej, gangsterzy porwali dwa worki pieniędzy, w których znajdowało się 700 000 marek. Podczas ucieczki, gdy znajdowali się w pobliżu samochodu, obydwa worki nagle się rozpruły i większa część tpu wypadła na bruk. Oczywiście bandyci nie mieli czasu na zbieranie rozrzuconych banknotów...

Prasa RFN, donosząc o tym zdarzeniu, zarzuciła bankowi, że do transportu pieniędzy używa tak tandetnych worków. A przecież tylko dzięki temu odzyskano znaczną część skradzionych pieniędzy.

PRZYJAŹN

W kalifornijskim „parku zwierząt” w San Diego największą sensacją wzbudza niebywała przyjaźń wielkiego konia „Melody” z małym konikiem Illiputem „Atlasem”. Dwaj „przyjaciele” nie rozstają się ani na chwilę, a duży koń troskliwie opiekuje się swoim małym przyjaciелеm.

„ZAROBEK”

Barbara Williams z Kalifornii w USA przez 7 lat pobierała z kasy państwowej pieniądze za opiekę nad 70 dziećmi. Oszustwo 33-letniej bezdzietnej kobiety wyszło na jaw zupełnie przypadkowo — oczywiście nie opiekowała się ona nawet jednym dzieckiem.

Na pierwszą rozprawę sądową, którą jej wytoczono, przyjechała wspaniałym Cadillacem.

„WYPAROWAŁA”

W głównym budynku banku w Tokio zginęła bez śladu żelazna skrzynia, w której znajdowało się 215 000 dolarów. Kto, jak i kiedy ukradł skrzynię, pozostało nierozwiązaną zagadką.



Ostro zaterkotał telefon. Wstał leniwie spod kołdry, przeciągnął się i doczłapał do aparatu.

— Tak — rzucił w słuchawkę, ziewając przy tym straszliwie.

— Czy to pan Cibiński? — odezwał się po tamtej stronie prawie dziewczęcy głos.

— Słucham, o co chodzi?

— Chciałabym się z panem umówić!

Teraz dopiero spojrzał odruchowo na zegarek.

— Proszę pani, jest godzina 6.20. Czy istotnie ma pani do mnie tak ważną sprawę, że musi telefonować o tej godzinie?

— Widocznie...

— Niechże się pani powiesi — syknął. — Najlepiej na kablu tego aparatu, z którego pani dzwoni — powiedział już znacznie głośniejszym głosem i rzucił słuchawkę na widełki. Ot, żart — pomyślał — i powrócił na tapczan.

Gdy tylko przyszedł z biura, zjadł obiad i zabrał się do dodatkowej pracy, która — od kładana od wielu dni — musiała być teraz pilnie wykonana.

— Co to był rano za telefon? — zagadnęła w pewnym momencie żona.

— Myślałem, że nie słyszałaś dzwonka, skoro śpisz w drugim pokoju...

— Dzwonek mnie też obudził, ale nie słyszałam rozmowy.

— Jakaś kosa wygłupiała się. O pół do siódmej koniecznie zapragnęła ze mną randkę...

Nie dokończył myśli. Przerwał ją telefon. W słuchawce usłyszał ten sam głos, pytałą cy tym razem namiętnie o numer. W pierwszej chwili chciał od razu wyciągnąć aparat, ale zdecydował inaczej.

— Proszę, kto mówi?

— To znowu ja — usłyszał.

— Może jednak zdecyduje się pan na tę randkę?

— Po co? Komu to ma być potrzebne i dlaczego akurat ze mną? Czy pani mnie w ogóle zna?

— Po pierwsze, to mnie — odpowiedziała nieznajoma. — Po drugie jeszcze nie znam pani, ale przecież pański numer figuruje w książce telefonicznej, a nazwisko też nieobce...

— To niechaj znajdzie sobie pani inne, bardziej znane niż moje... — i rzucił słuchawkę.

Zdenerwowała go ta kandydatka na „przyjaciółkę”. Ale — skoro jest taka uparta, może „zafundować” sobie takie małe tete a tete. Cóż to kosztuje? — pomyślał przez sekundę, a głośno powiedział, by słyszała żona:

— Ze też takie głupie się jeszcze trafiają. Widocznie nie mają nic innego do roboty, tylko szukają frajerów...

— Nie możesz jej zdecydowanie odprawić? — zasugerowała druga połowa stada.

Nie kontynuował tej rozmowy.

Wieczorem, gdy telewizja na dawała właśnie kolejny odcinek sensacyjnego serialu, ponownie odezwał się telefon.

— Cibiński, słucham!

— A jednak znów pana słyszę...

Obecność żony zniewoliła go. Bez namysłu nacisnął na widełki aparatu i odłożył słuchawkę.

— Znowu ona? — zapytała pani Cibińska.

— Nie, tym razem pomyłka — skłamał.

To kłamstwo nie na wiele się zdało, bowiem następnego dnia rano, gdy żona udała się do sklepu po zakupy, a Cibiński właśnie wkładał koszulę, odezwał się dzwonek telefonu. Już wiedział kogo usłyszy po tamtej stronie słuchawki.

— Tak, to ja — zaatakował

bez wstępnych wyjaśnień i pytań. — Czym mogę pani służyć?

Rozmówczynię zaskoczył wlocznie swoim postępkami, bo przez sekundy nie ujawniała się. Wreszcie jednak ustąpiła:

— No, nareszcie chce pan ze mną rozmawiać. To ładnie z pańskiej strony. Ale żeby nie czuł się pan zbyt zaskoczony, powiem panu, że jestem blondynką, lat — powiedzmy — 26, mam niebieskie oczy i — jak mówią — zgrabną figurę. O panu wiem tyle, że jest znanym architektem, żonatym, liczącym chyba 32 lata. Zgadza się?

— Niestety, nie mogę zaprzeczyć. Wszakże z góry uprzedzam, że na żadną randkę...

— Szkoda, żałuję bardzo. A co pan proponuje?

W pierwszym odruchu zamierzał jednak kontynuować dialog. Wszakże nagle przypomniał sobie niedawną rozmowę z żoną i rzucił w słuchawkę:

— Coś bardzo interesującego. Mam trzy pokoje z kuchnią i łazienką. Żona czuje się nie zawsze dobrze, a o utrzymanie takiego mieszkania dla siebie bardzo trudno. Proponuję pani zatem pobyt u nas raz w tygodniu w celu zmycia podłóg, wypastowania i wyfro-

rowania ich, starcie kurzu z mebli i obrazów, zaś raz w miesiącu umycie kilku dużych okien. Pasuje?

— Ja do pana z sercem, a pan...

— A ja do pani z zarobkiem... — i przerwał rozmowę.

Od tej pory Cibiński nie usłyszał już nigdy miłego głosu nieznajomej.

— No i widzicie, jak trudno skłonić ludzi do pracy — żartował, gdy któregoś dnia opowiadał w biurze swą telefoniezna przynależną z tajemniczą rozmówczynią.

— Ja do pana z sercem, a pan...

— A ja do pani z zarobkiem... — i przerwał rozmowę.

Od tej pory Cibiński nie usłyszał już nigdy miłego głosu nieznajomej.

— No i widzicie, jak trudno skłonić ludzi do pracy — żartował, gdy któregoś dnia opowiadał w biurze swą telefoniezna przynależną z tajemniczą rozmówczynią.

— Tak, to ja — zaatakował

KRZYSZTOF POMORSKI

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Cwiartka Konopińskiego

Już ćwierć wieku temu na „Szpilkowych” łamach wiersz Konopińskiego Czytelników dopadł!

I tak się rozpoczął ten na rymy zamach — bomby śmiechu padły — z nimi ofiar kopa!

Później ostrzem frazki Leszek się zabawił

(rym do „frazzki” — „fłaszka” — obaj dobrze wiemy!)

i z Mają pod rękę rozpoczął karnawał:

karnawał miłości i młodzieńczej weny!

Dzieciom też co nieco rzucił hojną ręką,

W Dziale Rolnym słał siewy i udoje,

a do tego jeszcze zajął się piosenką

i odtąd przez życie idzie już przebojem!

A policzmy, Leszku, nasze wspólne rymy:

szopki i piosenki — zbożny trud na niwach!

Nie wiem czy coś jeszcze razem wymyślimy

o co się kłopotce niejaki Leliwa.

Przypomnę tu wszystkim, że to właśnie w „Głosie”

odbył się przed laty Twój poznański debiut!

No, i wydał plony ten nieśmiały posiew:

stoją dziś Twe książki w chwalebnym szeregu!

Czasie nasz okrutny! Łby nam posrebrzyłeś,

choć myśli, jak wtedy, zaczęły i wartki!

Leszku! Zaproś Muzy, wszystkie Muzy miłe

i za ćwiartkę wieku — wychylmy dziś ćwiartkę!



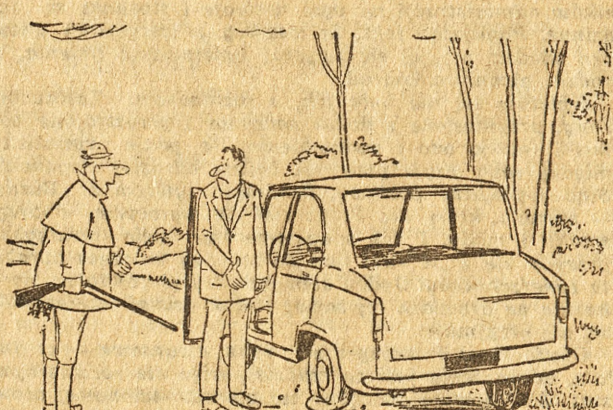
— Nie, tutaj nie spadła żadna kaczka.

Przed nowym sezonem łowieckim

Nie zawsze ma się to szczęście



— Proszę o uśmiech! Będzie to wspaniałe zdjęcie na okładkę naszego czasopisma myśliwskiego!



— Przepraszam najmocniej, ale celowałem do królika...



— Znowu będzie zawracał głowę o jakimś czasie ochronnym!



— Od tamtego dnia jest bardzo ostrożny...

Stale za mało czasu

Rozmowa z artystą plastykiem

Zbigniewem Kają



Zbigniew Kaja
Fot. — S. Ossowski

— Pana plakat, przygotowany na 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego stał się niemal symbolem tych obchodów.

— Przejrzałem przedtem mnóstwo materiału dokumentacyjnego. Nie odważyłbym się wobec faktów historycznych zrobić tylko coś zaledwie nawiązującego do tematu. Mój plakat jest dokumentem przetworzonym graficznie. Im presję własną można stworzyć na temat „Barona Cygańskiego”, ale pewne rzeczy trzeba pokazać ulicy w taki sposób, jak one przebiegały.

— Jak pan na swoją twórczość patrzy z perspektywy lat?

— Trochę to już trwa... W Poznaniu toczyły się jeszcze walki o Cytadela, ale Łazarz był już wolny i w lutym 1945 roku razem z obecnym dyrektorem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Julianem Pałką wykonaliśmy na zamówienie Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza dwa plakaty: „Mobilizacja do oddziałów Wojska Polskiego” i „Nieśmy pomoc”. Podpisaliśmy te plakaty — Pałkaja. Zachowały się w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego. Od tamtego czasu, od tych pierwszych plakatów — wykonałem około 270 następnych. Ale nadal tamto, z lat czterdziestych są mi najbliższe. Jak choćby mój plakat oświęcimski „Nigdy więcej”. Wydaje się, że chyba dotychczas nie udało mi się zrobić lepszego plakatu. Są w twórczości człowieka lata chude i tłuste. Przeżywa to każdy twórca. Boję się zawsze skostnienia. Jest to sprawa ambicji, konieczności sprawdzania siebie...

— Jaką funkcję winien pełnić plakat?

— Ulica jest to najpopularniejszy salon plastyki, a plakat — dziełem, które trafia do każdego człowieka. Za jego wolą lub nawet — wbrew niej. Poza funkcją informacyjną, plakat pobudza określone emocje, przekazuje idee, wartości arty-

styczne. Musi dotrzeć, przebiec się do świadomości przechodnia, musi wytrzymać konkurencję na płócie. Jeden z moich starszych kolegów, nim zrobił plakat, siedział na ulicy obierając słupy reklamowe. Jeśli wisiały na nich same plakaty niebieskie — wykonywał czerwony. Oczywiście mecenas zamawiający pracę stawia określone wymagania: gdy jest na przykład wystawa psów, to właśnie jamnik, a nie pudel musi być na plakacie. Na szczęście — nie zawsze...

— Prócz plakatu realizuje pan swe prace w innych technikach plastycznych...

— Jestem autorem scenografii, projektów wystawienniczych, grafiki użytkowej — ulotek, folderów. Także — ex librisów, w których życiorys człowieka trzeba skrótować ujęć na maleńkiej przestrzeni. Zajmują się ponadto ilustracją książkową, projektują neony. Od lat robię scenografię do wielkich imprez na stadionach z okazji różnych rocznic i wydarzeń. To prawdziwy teatr. Wystawa, plakat — one, gdy są gotowe, zastępują, a w tych wielkich imprezach zawsze człowieka zaskoczy coś niespodziewanego. Czas i przestrzeń są żywiołami, które niełatwo opanować.

— Nie jest panu również obca grafika prasowa...

— Wiele lat współpracowałem z „Głosem Wielkopolskim” — jestem autorem obecnej główki tytułowej „Głosu”. Uważam, że prasa ma szczególne znaczenie dla popularyzacji plastyki. Nie wszyscy chodzą na wystawy, a dziennik może świetnie propagować wydarzenia plastyczne. Pewien rodzaj plastycznego widzenia świata. Mówię o tym moim słuchaczom na Podypłomowym Studium Dziennikarstwa UAM, w Poznaniu gdzie prowadzę zajęcia.

— Uprawia pan także grafikę warsztatową...

— Tak, drzeworyt, linoryt, litografię. Tylko, że to wszystko — wymaga czasu. Ja bym potrzebował sześćdziesiąt godzin na dobę, żeby zrobić wszystko, co sobie zaplanuję. A poza tym jeszcze, gdy jest pogoda, chciałbym pójść na ryby lub na grzyby... Zupełnie nie rozumiem ludzi, którzy się nudzą. Pracowałem nawet wtedy, gdy byłem w szpitalu. Człowiek czuje się wtedy wówczas nadal potrzebny. Są ludzie, którzy z zasady mają czas za mało i tacy, którzy z jego bezcennej wartości nie zdają sobie sprawy. Ale to chyba — sprawa stosunku do życia. Swojego i innych ludzi.

Rozmawiał
WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Bliższe, serdeczne związki naszej kultury z przebogatym dorobkiem kulturalnym narodów Kraju Rad licza dzisiaj tyleż samo lat, co Polska Ludowa.

Ludzie starszych pokoleń mają jeszcze żywo w pamięci owe tysiące kilkunastobowych ekip radzieckich, które zjawiały się w całym kraju do słowne nazajutrz po wyzwoleniu, żeby obdarować nas pierwszym po latach okupacyjnym koszarom przeżyciem pięknej, przyjaznej człowiekowi sztuki.

Nam wówczas trudno jeszcze było odpłacić za te dary piękna sztuki radzieckiej równą miarą. Tym niemniej odżywały na gruzach powojennych polskie życie artystyczne wnosilo do rodzającego się braterstwa kulturalnego co miało najlepszego.

A teraz za dni kilka, 3 kwietnia, rozpocznie się uroczyste w sali Kremłowskiego Pałacu Zjazdów impreza, która w ciągu 10 dni zaprezentuje najszerszemu audytorium radzieckiemu dorobek 35-letniego rozwoju kultury w Polsce Ludowej. Będzie to impreza zastępująca ogromną i w pełni zastępującą na miano „Dni Kultury Polskiej w ZSRR”. Jako że obejmie wszystkie dziedziny naszej twórczości, przedstawi dzieła najwybitniejszych artystów i dotrze do kilkudziesięciu najaktywniejszych ośrodków życia kulturalnego na całym terytorium

Na Dni Kultury Polskiej w ZSRR

Prezentacja pięknego dorobku

Związku Radzieckiego. Rozmach tego zamierzenia, jak również najwyższa ranga dana mu przez gospodarzy, mogą nas tylko napawać dumą. Bliższe wejrzenie w sprawę prowadzi przecież do refleksji obejmujących nieporównanie większy krąg zjawisk, niż wyznacza samo to wydarzenie.

Pierwsze, co wypadnie wtedy podnieść, to bliskość naszych kultur, zrodzona jeszcze w owych wspólnych dniach wyzwolenia, jako wzajemna, braterska pomoc. Zapewne w żadnym innym kraju świata dorobek kulturalny Polski nie jest dziś ani tak dobrze znany, rozumiany, przeżywany, ani równie wysoko ceniony i szanowany, jak w ojczyźnie naszych radzieckich przyjaciół. Wzajem — cennosci kultury i sztuki narodów Związku Radzieckiego są najbliższe i najszerzej upowszechnione w naszym społeczeństwie. Można by to stwierdzić udokumentować całym zestawem danych, obrazujących rozmiały i zasięg obustronnej wymiany dzieł literatury i teatru, sztuk plastycznych i muzyki, filmu i estrady, prasy i telewizji. Byłoby to jed-

nak dowodzenie prawdy dla każdego oczywistej.

Bliskość naszych kultur z kolei prowadzi od pierwszych kroków współpracy ku ich wzajemnemu przenikaniu się i wzbogacaniu, ku jedności. Związki te wyrosły w naszych krajach z najgłębszych racji rządzących ich rozwojem: z przyjęcia — tak u naszych przyjaciół jak i u nas — wspólnych ideowych i politycznych założeń twórczości i postawienia przed nią — przy pełnym respektowaniu odmienności tradycji, zainteresowań i form narodowych — tych samych zadań społecznych i moralnych. Szeroka współpraca kulturalna Polski i Związku Radzieckiego tworzy więc jednolite w warunkach różnorodności, łączą kulturę socjalistyczną w treści z bogactwem narodowych form ich artystycznej realizacji.

W tak zarysowanej wizji widać pełniej wartości wnoszone do życia społecznego obu krajów dzięki głębokim związkom, łączącym ich kulturę. Dla Polski jest to przede wszystkim walor inspiracji teoretycznej i pomocy realizatorskiej, danych nam przez doświadczenie pierwsze-

go państwa na świecie, które przed 60 laty poczęło przeobrażać marzenie o sztuce, służącej człowiekowi w rzeczywistość: doświadczenie socjalizmu przebudowującego życie kulturalne w siłę zdolną kształtować nowe społeczeństwo, darczyńca wiedzy, piękna i szlachetności moralnej, a jednocześnie wyrażać jego dążenia, konflikty.

Trudno z naszych pożytków przecenić wagę tego doświadczenia, tak na dziś, jak i na jutro. Nie ma takiej dziedziny — od upowszechnienia oświaty poczynając, na rozbudzeniu powszechnego uczestnictwa ludzi pracy w tworzeniu kultury narodowej kończąc — w której nie odnieśliśmy dzięki tej inspiracji bezcennych korzyści. Jest ona również obecna w najcenniejszych dziełach naszych artystów, pomogła w wykrystalizowaniu się najpiękniejszych talentów naszych środowisk twórczych. Tych, które w XXXV-lecie Polski Ludowej przedstawiamy dziś z taką satysfakcją i z takim poczuciem ich ogólnoludzkiej wartości swoim radzieckim przyjaciołom.

ZBIGNIEW JURKIEWICZ

Z życia wzięte

Smakotyki w biurze

To nic, że było południe i świeciło słońce. Na imieninowym stole płonęły świece. Kunsztowne świeczniki ustawione między kanapkami, sałatkami prezentowały się pięknie. Solenizantka oprócz zastawy przyniosła z domu serwetę — lnianą, haftowaną przez babcię. Taka teraz moda. Przyjęcie było, jak wieść nieświe, wyjątkowo udane. Najokazalsze z dotychczasowych.

Narzekała ludzie na brak więzi sąsiedzkich w wielopiętrowych blokach, na wyobcowanie w miejscu pracy. Aby zintegrować mieszkańców osiedli powołuje się rady psychologów i socjologów, samorządy mieszkańców, zatrudnia tych specjalistów w zakładach pracy. A recepta jest prosta — mówią biesiadnicy, którzy ją wypróbowali. Wspólny stół zbliża niezawodnie. Wiadomo nie od dzisiaj, że — przez zółdek do serca. W gronie pracowników administracji na ogół nastroje i stosunki są rodzinne. Pomijając fakt, że wszyscy o wszystkich wstyśko wiedzą, przyjęcie się zwyczaj świętowania imienia, urodzin, awansów, nagród.

Świętuje się nie byle jak, z rozmachem. Zastawione stoły, przyniesione z domu naczynia i przystrojone półmiski radują oko i podniebienie. Ba, panie rywalizują między sobą, czyje przyjęcie będzie bardziej eleganckie. Stąd wymyślne potrawy, dekoracje żywymi z „Burdę” — żurnala, który dla Polek stał się wyrocznią dobrego smaku i mody. I tak niepostrzeżenie życie towarzyskie przenosi się z „M”-leś tam do biur, za milczącą aprobatą zwierzchników. Jeden element przyjęcia powtarza się — kartka na drzwiach tej samej treści: dzisiaj interesantów się nie przyjmuje.

Powie ktoś: imieniny raz w roku, awansowe — co dwa lata, odznaczenia jeszcze rzadziej, więc nie rozdzierajmy szat. Ale co mają począć w tej biurowo-salonowej atmosferze ci, którzy nie celebrują imienin własnych, nie mówią o cudzych i ci, którzy nie przypadają za kolegami z biurka, wyznając zasadę, że do biura chodzi się po to, aby pracować? Biada takiemu. Dowie się, że jest czarna owca, sknera, pomurkiem, ciemnym typem i że psuje atmosferę. A przystawia, jak wiadomo, są mądrością narodów.

W końcu imieninowe zwyczaje można by z konieczności zaakceptować, lecz zaczyna się upowszechniać zwy-

czaj biesiadowania bez okazji. Codzienne śniadanie, jak się okazuje, może być doskonałym pretekstem. W wielu instytucjach na trasie biuro-zlewomywak-kuchienka-elektryczna, ruch jak w tramwaju.

Pani Halinka upiekła biszkopty, więc przyniosła po kawalku koleżankom, pani Dziunia częstuje pasztecikami, pani Ewa koktailem bezalkoholowym. Pani Ania nie ma pojęcia o pieczeniu, gotowaniu, nie ma też pieniędzy na poczęstunki, ale zaciśnięcie pasa rewanżuje się. Nie wypada korzystać tylko z cudzej gościnności. Ktoś wpadł na pomysł, aby współpracowników obdarzyć upominkami z wyjazdów zagranicznych służbowych i prywatnych. Co przeczniejsi kupują je w specjalistycznych sklepach przy ośrodkach kultury poszczególnych państw w stolicy. Nie które panie miały opory wręczając upominek szefowej, czy nie potraktuje go jak łapówkę. Nie potraktowała, choć sama się nie rewanżuje. Ale zwyczaj już się utrwalił. I niech tylko ktoś spróbuje się wyłamać. Odmienić nie są lubiani. Co do tego, że prezent dla szefowej powinien być okazalszy i droższy, nikt nie ma wątpliwości. Prezent to osobna historia, wiadomo, żadne imieniny się bez nich nie odbędą. Ostatnio w modzie są wazon i patery z „Orientu”. Ponoć jest nawet specjalne zarządzenie, które zakazuje zbiorów pieniędzy na urządzenie przyjęcia, ale kto by się tym przejmował.

Ostatnio biurowa integracja zatacza szersze kręgi. Zaczynają się wizyty domowe. Nie dosyć, że menu kosztowne, to jeszcze meble, dywany, obrazy będą poniekąd musieły wymienić na nowe. Szkolną koleżankę można jeszcze przyjąć wśród segmentów „Kowalskich” i re-produkcji z NRD, ale szefową? No cóż, łatwiej zmienić meble niż szefową. Raty jakoś się spłaci.

Atmosfera w biurze coraz bardziej rodzinna. Punkt ciężkości zdecydowanie przesunął się z obowiązku ku przyjemnościom. Pani Dziunia przytacza nawet wycieczne gdzieś stwierdzenie, że praca powinna być przyjemnością. Zresztą do papierkowej roboty to one wszystkie mają stosunek filozoficzny: co się odwielece... Nikt nie powinien mieć do nich pretensji, siedzą przecież w biurze i po godzinach, zabierając robotę do domu.

Alle nadgodziny niebezpiecznie się mnożą. Złośliwi twierdzą, że kiedyś trzeba pracować, więc jak nie w biurze to w domu, ale pani kierownicza w czasie ostatniego przyjęcia z okazji Dnia Kobiet zapowiedziała, że wystąpi o dodatkowy etat dla zespołu. Odpowiednie pismo już poszło do dyrektora. Oby tylko „nowa” szybko się zaaklimatyzowała. W końcu — „rodzinna atmosfera” najważniejsza.

BARBARA GRZEGORZEWSKA



Przed premierą

pozycji sławnych uczelni w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Z wyglądu — typowy południowiec (pochodzi z Sycylii, od niedawna mieszka w Mediolanie) — śniady, gęsto i kruczowłosy (fryzura w stylu Angeli Davis), przystojny. W nie długiej karierze stał się za pulpitami niejednej znanej orkiestry — zachodnioeuropejskiej (np. radia BBC), amerykańskiej, japońskiej. Od dwóch miesięcy spotkać go można w Poznaniu, gdzie w gmachu pod Pegazem przygotowuje premierę „Córki pułku”, opery swego rodaka, Gaetano Donizettiego.

Na widowni cicho, zgaszone światła. W fotelach kilka osób. Na scenie bardzo jeszcze roboczo: dekoracje ze spektaklu wystawionego poprzedniego wieczoru. Tyrolczyk Tonio czyli Marek Bieniaszewski w dzinsach, sierżant Sulpi-

ejusz (Andrzej Kizewetter) w sweterku polo, a Maria — młoda markietanka córka pułku zwana (Krystyna Pakulska) — trochę bardziej „na wojsko”, bo w spodniach; jednakże o jakieś 180 lat za bardzo nowoczesnych jak na realia libretta — rzecz dzieje się na przełomie XVIII i XIX stulecia.

Finał I aktu. „Maria jest moja” — śpiewa radośnie Tonio sięgając po rękę ukochanej. I wspaniała, melodyjna muzyka, piękna aria... pożegnał na Marii „Il faut partir”. Po niej dynamiczny finał grenadierów (solisci i chór)...

— No, no, lewando — woła, dalej dyrygując, Raffa.

— Lżej, nie zwalniać — tłumaczy nie ciszej od Włocha, prawie nie przestając śpiewać Kizewetter.

— Tonio prego sincope — tym razem specyficznie akcen-

towne dźwięki dobywają się z kanału.

Po tygodniach prób bodaj każdy z solistów potrafi samo dzielnie nie tylko zrozumieć ale i skleić kilka, nie wyliczać nie muzycznych, zwrotów w ojczystym języku Donizettiego i Raffy.

Tego dnia próbowali wykonawcy drugiej premiery. Po przerwie — akt II, końcowy. Aż miło patrzeć, jak roztańczę ne są w początkowych jego sekwencjach — Maria i dworskie panny (chórzystki). W płynnych ruchach i sugestywnych gestach czuje się udział choreografa i reżysera. Nic dziwnego — wcześniej Henryk Konwiński i debiutująca w poznańskiej Operze Olga Lipińska pracownicy spędzali godziny (niekiedy po 6-8 godzin) na scenie z wykonawcami. Omawiali sposób wykonania, proponowali gesty, pokazywali ruchy.

Zapis z innej próby:

Na scenie — solisci, chór, choreograf, śpiewający asystent reżysera (Władysław Wdowicki); reżyser biega pomiędzy

sceną a widownią. Niżej, w kaulę, jednoosobowa orkiestra. Markuje ją pianistka pod batutą Antoniego Grefa — asystenta dyrygenta.

— Panowie, niedobrze — to do artystów — grenadierów. — Za ciężko idziecie. I proszę patrzeć w kierunku kaprała.

Konwiński chwytając pod rękę śpiewaka chóru i próbuje wykonać sugestię reżysera.

— O, mniej więcej tak — aprobuje, już z widowni, Lipińska.

— Kochani. Musicie iść wolniej.

Reżyser znów na scenie. Sprawnym, acz nie nazbyt sztywnym krokiem maszeruje w długiej, zielonej sukni.

— Dziękuję, przerwa.

Rozmawiam teraz z Olą Lipińską: Osiągnięcie muzycznej spektaklu jest dla mnie — rzecze — najważniejsze przy kształtowaniu inscenizacji opery. W „Córce pułku” ułatwia to cudowna muzyka, ale utrudnia — marne libretto.

Sztuki o podobnej wartości te kstu nie wzięłabym do ręki. Dlatego też klucz reżyserski do odczytania utworu prowadzi nie poprzez analizę libretta, lecz przez oddanie treści i nastroju muzyki. Wierzę, że właśnie tak uda nam się odczytać Donizettiego.

✱

W malarni premierę mają już „zaliczoną”. Akcent wieniec pracy „piątki z poddasza” (tuż bowiem pod nogami Pegaza mieści się ta rozległa pracownia) stanowiła 14-metrowej długości plansza widniejąca na frontonie budynku. Dekoracje projektu Władysława Wigury były zdaniem artysty Adama Rymarczuka i jego ekipy — typowe. Wylano na nie ponad 70 kilogramów farby...

Co innego krawcy. Krojeży Mikołajewski nie zwykli narzekać na nadmiar roboty. Lecz tym razem trzeba było presję o pomoc kolegów z Teatru Muzycznego. — Ośmiu tutejszych

Pierwsza oficyna wydawnicza, która powstała po wojnie, to „Czytelnik”. Stale rozwijająca się placówka przechodziła różne okresy intensywnej pracy i dużych ambicji, ale pewnych regresów. Jeszcze kilka lat temu dawał się w „Czytelniku” taki zostój, dosyć wyraźnie zaobserwować. Ale teraz oficyna ta znów zadziwia energią, sprężystością.

Rewelacją na rynku wydawniczym jest „Poczet królów i książąt polskich” praca zbiorowa pod redakcją naukową Andrzeja Garlickiego i z jego wstępem. Teksty składające się na ten tom, publikowane były uprzednio w „Kulturze”, wywołując żywy oddźwięk. Cóż dopiero mówić o tej pięknie wydanej książce. Jest to przystępnie, przez najbardziej kompetentnych historyków pisana, biografia władców Polskę, od Siemowita, Leszka, Siemomysła i Mieszka po Stanisława Augusta Poniatowskiego. Znajdziemy tu nawiązanie i do dawnej tradycji historycznej i do Matejkowskiego „Pocztu” (dofaczonego tutaj jako wkładka — przy okazji marzenie, by znów mogło się ukazać pełne wydanie tego niezapomnianego Matejkowskiego dzieła), wzbogacone, czy o nowe badania, czy nawet źródła historyczne. Jest to zawsze smakowita lektura, źródło wiedzy i podtrzymywania tradycji narodowych.

Również w bibliofilskim starannym wydaniu, w oparciu o jedyny zachowany egzemplarz znajdujący się w Bibliotece Kórnickiej, ukazała się reedycja „Rymów, albo wierszy polskich” Mikołaja Sepaszarzyńskiego, opatrzona bardzo interesującym szkicem Pauliny Buchwald-Pelcowej, ukazującym osobliwe losy spuścizny młodego (w wieku około 31 lat) zmarłego poe-

Z książką na ty

„Czytelnik” — wydawca energiczny

ty; „pierwszego po Kochanowskim”, jak go zwano. Żeby nie zapobiegliwść pana na Konarzewie i Kórniku, Tytusa Działyńskiego, który ocalał jedyny egzemplarz posmiertnego wydania „Rymów” z 1601 roku, najpewniej nie byśmy, poza ogólnikowymi świadectwami współczesnych, o tym świetnym, żarliwym poecie, w ogóle nie wiedzieli. Dzięki temu egzemplarzowi mogło się ukazać potem w różnym czasie osiem wydań i chyba było to mądrym zamysłem „Czytelnika”.

Jarostaw Iwaszkiewicz zdumiewa wszystkich, nie tylko swą żywotnością, ale intensywną twórczością najwyższego lotu. Ukazują się wciąż zaskakujące swą bogatą, głębią treściującą nową pozycję, znikając bez śladu edycje dawnych wydań, gęstniejącą falą idą przez świat tłumaczenia na coraz to nowe języki, ukazując się studia krytyczne. Nie tylko u nas, ale i za granicą. Obecnie otrzymaliśmy przekład pracy ukraińskiego krytyka Hryhorija Werwesa — „Jarostaw Iwaszkiewicz — szkic krytyczno-literacki” (przekład Tatiana Hołyńskiej), który zwraca szczególną uwagę na odbiór twórczości autora „Sławy i chwały” w kręgu tej kultury, która zwała się tak bardzo z jego młodością i nieodmiennie wraca na różny sposób w jego utworach. Werwes po raz pierwszy, choć w literaturze rosyjskiej i ukraińskiej wiele już o Iwaszkiewiczach pi-

sano, podejmuje próbę monografii twórczości wielkiego prozaika.

Michał Komar od wielu lat zaciekał swoim warsztatem krytycznym, wartościowaniem dalekim od wszelkich banałów, szukaniem właściwego punktu widzenia i własnych odniesień w stosunku do literatury. I chyba nie aż wnego, że zwrócił się do Konrada, który z pokolenia na pokolenie przeżywa swój renesans czytelniczy, a jego niepokój moralny staje się nader bliski pytaniami naszych czasów. Pięknie wydałny tom „Piekło Konrada” można uznać za wydarzenie, za umiejętność nowego pełniejszego spojrzenia na twórczość autora „Lorda Jima”, za poszukiwanie w twórczości konradowskiej wskazania moralno-etycznych na dzień współczesny. Stąd uwaga Komara zwrócona na mniej mo- że potąd akcentowane i anali- zowane problemy w twórczości Konrada, związane z etyką, rewolucją, z cywilizacją zarówno w ogólnym pojęciu, jak w zawiązaniu do spraw interesów, wartości materialnych — które, nie krył tego autor „Jądra ciemności”, mogły prowadzić do upadku wszelkich treści ideowych. Co ważne i znaczące w książce Komara, iż autor pisze w sposób żarliwy, na dając piętno indywidualne swym sądom, zaciekał i wciąga w lekturę, nawet, jeśli pewne opinie można traktować kontrowersyjnie.

Do Ryszarda Kapuścińskiego zgłaszano w swoim czasie pretensje, iż pisze o dalekich, obcych sprawach, po mijając temat polski. Dziwił mnie to, bo jeśli się uświada- mia, iż świat zmałał i zagęścił się i że praktycznie w sferze polityki nie ma w nim dziś zjawisk oderwanych, to tylko można było się cieszyć, iż w osobie Kapuścińskiego odnajdujemy w jednej osobie świetnego polityka, eseistę, pisarza i reportera wielkiego kalibru, bo w jego książkach jest wszystko z tych dziedzin i do jednej szufladki wepchnąć go nie można. W sierpniu ubiegłego roku w Bieszczadach miałem możliwość długo rozmawiać z autorem „Wojny futbolowej” i zafrapowało mnie wtedy jego kapitalne widzenie spraw polskich, ich wyczuwanie, umiejętność nazwania wielu zjawisk właśnie z tej poszerzonej o perspektywę całego globu płaszczyzny widzenia. Żeby u nas wszyscy tak świetnie wyczuwali istotę spraw polskich! Kreślę te uwagi na marginesie, wspaniale napisanej książki „Cesarz”, o cesar- skiej Etiopii. Swoista, oryginalna forma książki, niby z pogranicza reportażu jest w zasadzie wielkim studium politycznym mechanizmów władzy dyktatorskiej, gdziekolwiek by ona nie wystąpiła. Zmieniają się tylko zewnętrzne realia, ale istota sprawy zostaje ta sama. Kapuściński pisze o wielkiej polityce, tzn. takiej, która i nas obchodzi, i nas w jakiś sposób angażuje w swą orbitę. Każde widzieć ostrzeżenie, reagować szybko, wyciągać wnioski, zawczasu, bo nie jesteśmy wyizolowani, bo wszyscy stko, co się wokół nas dzieje, i nas dotyczy. Kapuściński uczy patrzenia polskiego na sprawy całego świata. I to jest jego ogromna zasługa.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

CO POWINIEN WIEDZIEĆ DYREKTOR

W sprawozdaniu z marcowego spotkania Edwarda Gierka z przedstawicielami: prasy przeczytałem wypowiedź I sekretarza o potrzebie zwiększenia odpowiedzialności za podejmowane decyzje. I dalej: „Braku niektórych towarów nie można bowiem tłumaczyć ani ograniczeniami importowymi, ani potrzebami eksportowymi. Nie można tego tłumaczyć ani zimą, ani trudnościami transportowymi. Często wynika to z niedoświadczenia czy zwykłego niedbalstwa.”

To stwierdzenie świadczy najwymowniej, że nasze najwyższe władze, świadome tego, co nas, jako klientów najbardziej denerwuje, nie zamierzają tolerować nieprawidłowości w produkcji i zaopatrzeniu rynku. Przemysł bowiem wciąż zbyt chętnie i w nieproporcjonalnych do zapotrzebowania ilościach proponuje nam np. złoczone serwisy „błesiadowe”, zapominając o zwykłych talerzach i talerzykach potrzebnych na co dzień. To samo ze szkłem stołowym. Także ostatnio bardzo mi przemawiał do przekonania artykuł, którego już sam tytuł mówi wszystko: „Czego nam brakuje w kuchni — „Złote klamki” nie zastąpią tłuczków”. („Głos” z 17 marca).

Zadziwia tylko, że o tym, co powinien rozumieć i mieć na uwadze każdy dyrektor fabryki, trzeba mówić aż z najwyższego szczebla i przypominać jak dzieciom, że robienie planu finansowego, artykułami z pogranicza luksusu, nie ma nic wspólnego z zaspokajaniem potrzeb społecznych i produkcją na rynek. Można to robić, ale dopiero wtedy, gdy poszukiwanych artykułów codziennego użytku będzie w sklepach pod dostatkiem. Bo w końcu piękne serwisy, kryształ itp. też są potrzebne, np. na ślubne prezenty.

Myślę, że po tej jednoznacznej wypowiedzi I sekretarza KC, dyrektorzy niektórych fabryk zaczynają myśleć i działać kategoriami rzeczywistości rynkowej. (972)

MARIA PREISS — Wągrowiec

PRZEDŁUŻYĆ GODZINY PRZYSZŁOŚCI

Na Osiedlu Kraju Rad w Poznaniu mieszka już około 10 000 ludzi, w tym bardzo wiele dzieci, które mogą korzystać z przeznaczonych dla nich i umiejscowionej na tym osiedlu przychodni (blok 16). Jest to niewątpliwie udogodnienie. A teraz trochę arytmetyki. Lekarz pediatra przyjmuje codziennie przez 2 godziny, a ma w swoim rejonie ok. 2500 dzieci. W Poradni dla Dzieci Chorych pojawia się codziennie od 30 do 60 małych pacjentów. Ile minut może więc przeznaczyć lekarz na zbadanie dziecka? W tym czasie lekarz odbiera również telefonny z prośbą o poradę czy wizytę domową, przyjmuje niektóre dzieci w izolatce (świnka), co czas ten jeszcze bardziej ogranicza. Powoduje to tylko zdenerwowanie rodziców i samego lekarza. A może Wydział Zdrowia znalazłby na to odpowiednie lekarstwo? Recepta wydaje się prosta: przedłużyć czas przyjmowania małych pacjentów. Byłby to dla nich prezent w Międzynarodowym Roku Dziecka! (853)

M. DAWIDOWSKI — Poznań

RADA NA PRZYSZŁOŚĆ

W notatce „Pola pod wodą” („Głos” z 8. III.) napisano, że na polach daje się zauważyć „wyjątkowo dużo jezior i stawów”, powstałych z topniejącego śniegu i lodu. To prawda. Prawdą jest i to, że trzeba tworzyć bruzdy, przegony do spuszczenia wody, ale będąc zapobiegliwym, można byłoby tego uniknąć, tworząc bruzdy — przegony zaraz po siewie. Wystarczyłoby wtedy z pewnością chociażby przejechać radem. Dawniej były do robienia przegonów specjalne, niby — radła (nie wiem jak je nazywano) — plugi z dwoma dużymi odkładnikami, które robiły odpowiednią brudę — przegon (głęboki 10—15 cm) w kierunku spadku terenu, aż do rowu. Wyoraną w ten sposób ziemię rozrzucono grabiami, wyrównując teren. Nie było obawy, że woda zniszczy zupełnie lub częściowo zasiewy, a wyorane bruzdy nie przyniosłyby tyle szkody ile uczyni stojąca teraz na polach woda. I co gorsze — w tych miejscach zboże ginie, a „rzuca się” mietlica. Może cokolwiek będzie można w ten sposób choćby w przyszłości zaradzić, a przez to zwiększyć plony, na których nam wszystkim bardzo zależy. (865)

H. KRZYŻAŃSKI — Pleszew

W RÓŻOWYCH REKAWICZKACH

Chciałabym, aby w Poznaniu ktoś odpowiedzialny za handel spróbował kupić rekawiczki, dla dzieci w wieku szkolnym — otrzymałby może ciekawe, pojedyncze i np. dla dziesięcioletniego chłopca... jasnoróżowe lub błękitne. Obeszłam całe Jeżyce, aby kupić dziecku zeszyty do języka polskiego dla I klasy — były jedynie w kratkę. Nie otrzymałam też kleju na prace ręczne. Po zapytaniu o katomierz spotkałam się ze zdziwionym spojrzeniem ekspedientki, jakbym do sklepu papiernicznego przyszła po kapustę. Myślę, że w tej sytuacji na kpinę zakrawa urządzanie w naszym mieście wielkich giełd i wystaw handlowych (623)

ZOFIA ARNDT — Poznań

OGRANICZENIA DOSTAW

W odpowiedzi na list, zamieszczony w „Głosie Wielkopolskim” 17. II br. pt. „Są apteki i apteki”, Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” w Poznaniu wyjaśnia co następuje:

Z powodu długotrwałych ograniczeń w dostawach takich surowców farmaceutycznych, jak: parafina, olej rzepakowy oraz podłoża maściowe (wazelina biała i żółta), nie możemy zabezpieczyć ciągłego zaopatrzenia aptek w wymienione preparaty. Zamówienia nasze, mimo czynionych starań, realizowane są w bardzo niskim procencie. Wyjaśniamy ponadto, że podległe nam apteki otrzymują planowe dostawy leków jeden raz w miesiącu, zgodnie z ustalonym harmonogramem. Wobec powyższego przy zmniejszonych przydziałach leków mogą mieć miejsce okresowe braki w poszczególnych aptekach. (417)

mgr ELŻBIETA LUDWIKIEWICZ
zastępca dyrektora

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-955, Poznań.



Wilam Horzyca
Fot. — Archiwum

Wilam Horzyca człowiek poznańskich teatrów

Wojciecha Bogusławskiego, sceny, która swoimi rewolucyjnymi inscenizacjami zajęła trwał i znaczące miejsce w historii polskiego teatru międzywojennego. Z początkiem lat trzydziestych powierzono go na stanowisko dyrektora teatrów lwowskich. Skupił wówczas wokół siebie wybitnych aktorów.

Po wojnie wraz z Karolem Adwentowiczem objął kierownictwo teatru im. S. Wyspiańskiego w Katowicach, a od jesieni 1946 roku teatru (obecnie jego imienia) w Toruniu. Dwa lata później przeniósł się do Poznania.

Rozpoczął się „złoty okres” teatrów poznańskich. W sezonie 1948/49 kierował W. Horzyca Teatrem Polskim, od sezonu 1949/50 powstałym w Poznaniu zespołem teatrów, złożonym ze scen Teatru Polskiego, Teatru Nowego, Teatru

Komedii Muzycznej oraz Teatru Objazdowego. W. Horzyca był romantykiem, wyznawcą teatru poetyckiego, współtwórcą — wraz z Leonem Schillerem — pojęcia „teatru monumentalnego”. Był przy tym pracowitym autorem skrupulatnych i rzeczowych analiz każdej z wystawianych sztuk. Pracując w niełatwych warunkach okresu powojennego, skupił wokół siebie ambitny zespół aktorski. Grali u niego m. in.: Zofia Rysiońska, Ludwik Benoit, Kazimierz Bruszkiewicz, Adam Hanuszkiewicz, Tadeusz Pluciński, Zdzisław Salaburski i Kazimierz Wichniarz. Odbłyły się w tych latach premiery znakomitych przedstawień m. in. „Fedry” z Ireną Eichlerówną i „Hamleta” z najmłodszym wówczas w historii polskiego teatru bohaterem tytułowym, granym przez

Adama Hanuszkiewicza.

Po odejściu z Poznania, W. Horzyca zajmował się reżyserią w teatrach Warszawy, Wrocławia i Krakowa. Dopiero w 1957 roku powołany został na stanowisko dyrektora warszawskiego Teatru Narodowego. Po jego śmierci w prasie poznańskiej ukazały się tylko krótkie o nim wzmianki. Nikt nie podjął trudu oceny jego działalności w poznańskich teatrach. Wierny jego pamięci pozostał tylko Stanisław Hebanowski, który niedługo przed śmiercią, w ubiegłym dwudziestoleciu osiągnął ciał artystyczne, człowieka, któremu sam wiele zawdzięczał na swej teatralnej drodze.

Po trwającej trzy sezony pracy artystycznej Wilama Horzyca w Poznaniu pozostały tylko recenzje prasowe

JERZY ŻMUDA

krawców nie dałoby rady. I tak jeszcze nie wszystkie spośród 70 męskich kostiumów były gotowe na początek tego tygodnia. W pracowni damskiej — spokojniej, a kreacje (łącznie około 50) — jeszcze piękniejsze i barwniejsze. Szczególnie okazałe prezentuje się czerwono-złoty, aksamitny płaszcz Markizy.

Ponad 100 par najróżniejszych obuwi, od „baletek” po wysokie buty oficerskie i złocone dla... koni, a także kilka dziesiątów wojskowych toreb, wykonało w niespełna dwa miesiące pięciu szewców kierowanych przez Jana Boguszyńskiego.

Po przeciwnej stronie pierwszego piętra nad sceną bez pośpiechu pracuje Stanisław Skarbecki — mistrz nad mistrzami w robieniu peruk. Kogoś to on nie czesał, komu nie do bierał sztucznych fryzur w czasie prawie 30-letniej pracy? I nestorowi Karolowi Urbanowiczowi i Bożenie Brun-Barańskiej, Kossowskiemu, Hiolskiemu, Paprockiemu, Ochmano-

wi... Długo można by wylizować sławne nazwiska.

Pani magazynier dziwi się, po co taka statystyka, ale po nieważ to żadna tajemnica więc dyktuje: ponad dwieście metrów materiałów — aksamitów, jedwabów, wełen, płócien: tyle samo metrów taśm ozdobnych, trzy tysiące guzików; dwieście rolek nici; sto sześćdziesiąt jeden skórek króliczych; pięćdziesiąt kilogramów skóry; sto pięćdziesiąt kilogramów żelaza, kilogram włosów naturalnych...

Tak powstaje premiera. Przygotowywana przez dwustu, w większości anonimowych dla widza, ludzi.

Gotową inscenizację „Córki pułku” — będzie można obejrzeć od 1 kwietnia, w poznańskiej Operze im. Stanisława Moniuszki. Ten termin nie ma związku z prima-apriliowymi żartami.

WOJCIECH NENTWIG

W warszawskich Łazienkach



Fot. — CAF

**PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWO - TRANSPORTOWE
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO**
w Poznaniu, ul. Bałtycka 10

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

w naukę zawodu o specjalnościach:

- KIEROWCA - MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
- ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY
- TOKARZ
- BLACHARZ SAMOCHODOWY
- MALARZ - LAKIERNIK
- ŚLUSARZ MECHANIK

Nauka zawodu w warsztacie jak i w szkole trwa 3 lata

Uczniowie mogą odbywać praktyczną naukę zawodu w naszych Zakładach i Zakładach Remontowych w następujących miejscowościach: Poznań, Chodzież, Gniezno, Gostyń, Czempiń, Konin, Kępno, Leszno, Śrem, Oborniki, Ostrów, Kalisz, Środa, Jarocin, Syców, Szamotuły, Trzcianka, Wałcz, Wągrowiec, Września, Wyrzysk, Złotów.

WYCZERPUJĄCYCH INFORMACJI UDZIELA
I PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA:

Sekcja Socjalna i Szkolenia Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10
telefon 730-21 do 28, wewnętrzny 31. 1005-K1

**WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO
„PZL” w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5**

zatrudni zaraz pracowników w zawodzie:

- TOKARZ
- SZLIFIERZ
- ŚLUSARZ

oraz chętnych do przyuczenia do pracy
w tych zawodach.

W dalszym ciągu przyjmuje się zapisy młodocianych
do nauki w zawodach:

tokarz, szlifierz, ślusarz oraz do przyucze-
nia w tych zawodach.

Zakład zapewnia zamieszkaniem zakwaterowanie.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych WSK
w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5, p. 24 — tel. 879-061 wewn. 18.
939-K1

**Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego
PM „TRANSMEBLE”**

w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 1/5

ZATRUDNI następujących pracowników:

- SPECJALISTÓW d/s REWIZJI z wykształce-
niem wyższym i praktyką na stanowisku re-
widenta lub z wykształceniem średnim
i 10-letnią praktyką
- SPECJALISTĘ d/s KSIĘGOWOŚCI z wy-
kształceniem średnim i 10-letnią praktyką w
księgowości.

Szczegółowych informacji dotyczących warunków
pracy i płacy udziela Dział Spraw Pracowniczych
Przedsiębiorstwa. 801-K1

WOJSKOWE ZAKŁADY MOTORYZACYJNE NR 5
w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43

PRZYJMĄ CHŁOPCÓW

NA I ROK NAUKI ZAWODU

w roku szkolnym 1979/80

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- FREZER
- TOKARZ
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- ŚLUSARZ - SPAWACZ
- BLACHARZ KAROSERII SAMOCH.
- LAKIERNIK SAMOCHODOWY
- TAPICER SAMOCHODOWY
- MECHANIK POJAZDÓW SAMOCH.

ZGŁOSZENIA

w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego pod
wyżej wymienionym adresem. 945-K1



U W A G A

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji
Przemysłowych w Poznaniu

PRZYJMUJE na nowy rok szkolny 1979/80

K A N D Y D A T O W

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ — BUDOWLANEJ

w ciekawym i atrakcyjnym zawodzie:

MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH

Nauka trwa 2 lata.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Poznańskie Przed-
siębiorstwo Instalacji Przemysłowych Poznań — Górczyn, ul. Fr. Daniela-
ka 2 (pierwsza ulica za wiaduktem w prawo) pokój 128, tel. 610-41 w. 251.
987-K1

Zleć szycie sukienek
ślubnych, komunijnych
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 86596g.

Kwalifikowana krawcica
ka potrzebna. Tel.
67-91-60 po godz. 16.
86605g

Panią lub starszą oso-
ba potrzebną zaraz do
opieki nad dzieckiem.
Warunki bardzo dobre,
oddzielny pokój. Mosina,
Sowińskiego 18. 86613g

Uczennica do zakładu fo-
tograficznego potrzebna.
Poznań, Głogowska 39 m.
5. 86615g

Murarzy, pomocników
przyjmie. Poznań — Smo-
chowice, Mazurska 9. 86688g

Uczniów elektryków o-
raz do przyuczenia przy-
jmie. Pełnoletni bez obo-
wiązku uczęszczania do
szkoły. Dębica, ul. Ja-
błonkowska 49 po godz.
16. 86732g

Przyjmie panią do szycia
biustonoszy i opalaczy
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 86738g.

Zatrudnię murarza, Os-
powstań Narodowych 23
m. 13. 87082g

praca

Inteligentny kierowca
młodszy rencista potrzeb-
ny na Flota 125p (przy-
wątne wyjazdy i konser-
wacja wozu). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87147g.

Przyjmie ucznia murar-
skiego oraz pomocnika.
Podchorążych 46 po
godz. 16. 86605g

Zatrudnię mężczyzn w
ogrodnictwie. Luboń 3,
ul. Traugutta 27. 86453g

Przyjmie opiekunkę do
dziecka 15-miesięcznego
lub oddam dziecko pod
opiekę. Sienkiewicza tel.
672-601 do godz. 15. 86588g

Zatrudnię ślusarza. Da-
browskiego 245. 87047g

pracownicy poszukiwani

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO E-
NERGETYKI CIEPŁEJ w Poznaniu, ul. Buł-
garska 67/85 — Wydział Kadr i Szkolenia** —
telefon 67-12-63 — zatrudni na sezon grzew-
czy 1978/79:

- PALACZY kotłów wysokociśnieniowych
automatycznych typu „Bertsch”,
 - PALACZY kotłów wysokociśnieniowych
typu „La Monte’a”,
 - PALACZY kotłów nieskociśnieniowych,
 - POMOCNIKÓW PALACZY,
- na pełnym i niepełnym wymiarze czasu
pracy w kotłowniach położonych na te-
renie m. Poznania, w zakładach tereno-
wych w Gnieźnie, ul. Fabryczna 4, tel.
44-28, Śremie, ul. J. Krasickiego 26, nr
tel. 399, Nowym Tomysiu, ul. Komunal-
na 1, nr tel. 439 oraz Szamotułach, ul.
Wojska Polskiego 14, nr tel. 212-10.

Dla osób, które nie posiadają odpowiednich
uprawnień, Przedsiębiorstwo zorganizuje kurs
egzamin kwalifikacyjny w miesiącu marcu
1979 roku. 903-K1

przetarg

**PRZEDSIĘBIORSTWO APARATURY i URZA-
DZEŃ KOMUNALNYCH „POWOGAZ” w Po-
znaniu, ul. Janickiego 23/25 ogłasza**

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na **ROBOTY MALARSKIE** w tym:

- malowanie korytarzy, klatek schodowych,
niektórych pomieszczeń biurowych, szatni,
umywalni, toalet, oraz niektórych pomiesz-
czeń produkcyjnych, warsztatowych i po-
mocniczych.

- malowanie klejowe sufitów 2.000 m²
- malowanie olejowe ścian 3.000 m²
- malowanie stolarki okiennej i drzwiowej 700 m²
- malowanie olejowe lamperii 450 m²
- malowanie powierzchni metalowych
pełnych, krat, balustrad itp. 400 m²
- malowanie rur 150 mb

ROBOTY DEKARSKIE

w tym: częściowa naprawa dachów i ry-
nien na wszystkich budynkach przedsię-
biorstwa obejmująca:

- pokrycie dachów jedną warstwą
papy bitumicznej z posmoliowaniem 800 m²
- punktową naprawą dachów 50 m²
- wymianę odcinków rynien z blachy
ocynkowanej 150 mb
- naprawę odcinków rynien wraz
z ich oczyszczeniem 100 mb

Słup kosztorysów znajdują się w Dziale Ad-
ministracyjno - Gospodarczym Przedsiębior-
stwa.

Termin rozpoczęcia robót: 15. 4. 1979 r.
Termin zakończenia robót: 30. 9. 1979 r.

Oferty składać należy w załakowanych ko-
pertach z dopiskiem „PRZETARG — MALAR-
SKIE wgł. DEKARSKIE” do dnia 10. 4. 79 r.
w sekretariacie Przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. 4. 1979 r.
o godz. 10 w sali konferencyjnej.

W przetargu udział wziąć mogą przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz
unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
1019-K1

**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO**

Poznań, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo

Przyjmuje uczniów do nauki zawodu

- Mechanik - kierowca pojazdów samochodowych
- Elektromechanik pojazdów samochodowych
- Blacharz karoseryjny
- Malarz - lakiernik samochodowy

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- wiek powyżej 15 lat,
- dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo nie posiada internatu.

Uczniowie będą pobierać teoretyczną naukę zawodu w Za-
sadniczej Szkole Samochodowej w Poznaniu, ul. Nowowiej-
skiego 29.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

i **INFORMACJI UDZIELA:**

Sekcja Spraw Osobowych PTHW Poznań, ul. Wieru-
szowska 2 — pokój 16, telefon 67-44-11 wewn. 165.
983-K1

UWAGA MŁODOCIANI!!!

DYREKCJA

**WIELKOPOLSKIEJ FABRYKI
MASZYN ELEKTRYCZNYCH „WIEFAMEL”**
w Poznaniu, ul. Kościelna 37

OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW

(DZIEWCZYNKI i CHŁOPCY)

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodach:

- ŚLUSARZ MASZYNOWY
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- TOKARZ
- FREZER
- ELEKTROMECHANIK

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- Ukończone 8 klas szkoły podstawowej.
- Dobry stan zdrowia.

PONADTO

OGŁASZAMY NABÓR UCZNIÓW

(CHŁOPCY i DZIEWCZYNKI) do przyuczenia

w zawodach:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- FREZER
- ELEKTROMONTER

Przyuczenie do zawodu trwa 2 lata w ramach
Podstawowego Studium Zawodowego.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- Ukończone 16 lat życia.
- Ukończone 5 klas szkoły podstawowej.
- Dobry stan zdrowia.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

i **INFORMACJI UDZIELA:**

Dział Spraw Pracowniczych, tel.: 456-31 wewn. 21.
Dojazd tramwajem 7 i 8 lub autobusem 64.

1013-K1

**Przedsiębiorstwo
Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego
w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 41/49**

zawiadamia, że w dniu 17 marca 1979 roku

**DOKONAŁO WYPŁATY NAGRÓD
z Zakładowego Funduszu Nagród za rok 1978
dla pracowników Przedsiębiorstwa
Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego
w Poznaniu.**

Ewentualne reklamacje należy wnieść do Zarządu Przedsiębiorstwa, w ciągu 30 dni od daty ogłoszenia.

972-K1

praca

Malarzy przyjmę. Poznań, Zacisze 1a m. 2, godz. 15-18. 87476g

Szwego do pracowni obuwia potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 32. 87496g

Krawcowa chętnie rensi-
rętkę lub emerytkę do szy-
cia firanek zatrudnię, ul.
Łąkowa 17. 87490g

Przyjmę cukiernikę i ucz-
nia. Tel. 33-31-84. 85208g

Z powodu choroby przy-
jmę na gospodarstwo 10-
hektarowe kobietę lub
mężczyznę, wiek obojęt-
ny. Mieczysław Roman-
ski, Górzewo, 63-004
Tulce. 87430g

sprzedaż

Łapki karakulowe brzo-
we i czarne na futro
sprzedam, tel. 614-07. 87438g

Tragarze sprzedam. Cie-
chocińska 31a. 87553g

samochody

Syręnę 105 rocznik 1976
pilnie sprzedam, tel.
202-576, po godz. 18. 87325g

Stara 25 oraz silnik do
Stara 28 sprzedam. Bog-
dan Olsender, 62-081 Prze-
mierowo, ul. Lotnicza 6.
87284g

Syręnę 104 sprzedam. Tel.
607-85. 87298g

Warszawę 224 sprzedam.
Środa Wlkp., tel. 12-15.
87299g

Fiat 125p, 1500 rocznik
1976 sprzedam. Newtona
16 A m. 24 godz. 18-20.
87306g

Nadwozie Fiata 126p no-
we sprzedam. Przeźmier-
wo, Piaskowa 7. 87310g

Fiat 125p rocznik 1972
sprzedam. Tel. 333-186.
87425g

Syręnę odbiór Polmozyt
zamienię na Fiata 126p
lub sprzedam. Kórnik,
Staszica 20 m. 8. 87347g

Fiat 125 1500 rocznik 1974
po wypadku sprzedam.
Szczepankowo 58a po po-
łudniu. 87378g

Silnik z osprzętem, skrzy-
nię biegów do Syreny 103
sprzedam. Luboń 1, Koś-
cielna 4a. 87327g

Syręnę 105 rocznik 1975
sprzedam. Hieronim Roz-
miar, Dębica, poczta
Kórnik. 87421g

Fiat 1300 czerwiec 1974
rok sprzedam, tel. 411-740.
87427g

lokale

Poszukuję strychu do
adaptacji na mieszkanie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 87281g.

Kupię M-2 własnościowe.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 87407g.

M-5 w Rawiczu (3 pokoje,
nowe budownictwo, wszy-
stkie wygodny, balkon, te-
lefon, ogródek działko-
wy) zamienię na M-3 w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 87344g

M-2 własnościowe, bloki
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 87364g

2 pokoje z kuchnią wlas-
nościowe, 500m² sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 87370g.

M-3 centrum do wynaję-
cia na parę lat. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 87283g.

nieruchomości

Duży dom, ogród 0,5 ha
ziemi, budynek gospodar-
czy ładna okolica sprze-
dam tanio. Marzenin 51
koło Wrześni. 86315g

Działkę 1155 m² leśnik
mieszkalny sprzedam lub
zamienię na mały domek
koło Poznania. Poznań,
Kwidzińska 13. 86894g

Działkę rozpoczętą budo-
we, dom, najchętniej oko-
lica Żytnej, Skotarskiej,
Pasterskiej kupię, zamie-
nię na M-4 własnościowe
Os. Kosmonautów, tel.
200-354. 87323g

Kiekrz! Działkę 1100 m²
blisko stacji i jeziora (ze
zwolnienie budowy domu
własnościowe) sprze-
dam. Wiadomość: Szamo-
tule tel. 212-83. 86911g

Winogrody — komforto-
wy segment, 3-pokojowy
ciepły, telefon zamienię
na większy. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
86942g.

Nowy dom — Os. Piątko-
wo sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 87422g.

**TOWAR
YGDONIA**

**Meble
tapicerskie**

- ZESTAWY WYPOCZYNKOWE „Sabina”, „Pomorze”, „Jubilat”
- TAPCZANY „SATURN”, „BYDGOSZCZ”
- TAPCZANIKI 1-os. „NORDIK”
- FOTELE „MAREK”, „KAROL”.

OFERUJĄ SKLEPY MEBLOWE

W P H W —

Oddział Obrotu Art.

**Wypożyczenia Mieszkań w Poznaniu
i woj. poznańskim.**

1075-K1

Dom piętrowy, okazjynie
sprzedam. Przeźmierowo
koło Poznania, Składo-
wa 24, wieczorem. 87339g

Odstąpię dzierżawiony
ogród — Górczyn zabudo-
wania, siła, woda, 4000 m²
możliwość kupna. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 87318g.

Dom murowany mieszkal-
ny 4 pokoje, kuchnia, je-
zioro, lasy 25 km od Po-
znania nadający się na
wypoczynek, sprzedam.
Możliwość założenia war-
sztatu produkcyjnego.
Tel. 448-32 do godz. 10 i
od 14-16 lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 87275g.

Działkę do 0,5 ha w oko-
licy Poznania z prawem
zabudowy kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 86898g

Działkę 3000 m² w Ko-
mornikach sprzedam. Po-
znań, Grunwaldzka 316.
86697g

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego 106 m², domek
gospodarczy 40 m² Lu-
boń koło Poznania ul.
Ziemniaczana 13. 85135g

Działkę pod domek jed-
norodzinny w dzielnicy
Grunwald, Górczyn, Je-
życze kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
87002g.

Kupię domek jednorodzin-
ny wraz z pomieszczenia-
mi warsztatowymi w Po-
znaniu. Do zamiany posia-
dam mieszkanie własno-
ściowe w dobrym punkcie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 87321g.

Działkę rekreacyjną nad
jeziorem blisko Pozna-
nia, może być z budyn-
kiem kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
86969g

Sprzedam dom jednorod-
zinny z zabudową gospo-
darczą 40 m² Lu-
boń koło Poznania ul.
Ziemniaczana 13. 85135g

Działkę pod domek jed-
norodzinny w dzielnicy
Grunwald, Górczyn, Je-
życze kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
87002g.

Kupię domek jednorodzin-
ny wraz z pomieszczenia-
mi warsztatowymi w Po-
znaniu. Do zamiany posia-
dam mieszkanie własno-
ściowe w dobrym punkcie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 87321g.

Działkę rekreacyjną nad
jeziorem blisko Pozna-
nia, może być z budyn-
kiem kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
86969g

Kupię warsztat rzemieś-
lniczy względnie zabudo-
wania gospodarcze nada-
jące się na warsztat wraz
z działką na terenie Po-
znania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 9 dla 87320g

Willę w dzielnicy Grun-
wald, Górczyn, może być
do wykonania kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 87003g.

Wzemię w dzierżawę o-
grodnictwo do 0,5 ha bli-
sko Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 87101g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny z działką pod bu-
dowę warsztatu, w rozli-
czeniu dwa mieszkania
własnościowe w starym
budownictwie. Poznań,
ul. Rogozińska 7. 86572g

Pilnie kupię działkę o-
grodniczą, komunikacja
miejska. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
86594g

Dom piętrowy, gospodar-
czy, działka 5000 m² sprze-
dam. Stacja kolejowa Pa-
miątkowo, Lulinek 4.
86984g

matrymonialne

Pani oczekująca 24 mar-
ca godz. 17 kawiarnia Ba-
zar proszona ponownie
oferte 84925g. Cel matry-
monialny 86878g

Emeryt wdowiec z no-
wym samodzielnym mie-
szkaniem poszukuje towa-
rzyszki bez nałogów,
chętnie z prowincji. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 87110g.

Wynajmę instytucji dom
na wezasy w Szklarskiej
Porebie, Janusz Baran, ul.
Odrodzenia 6. 87312g

Cyklinowanie. Zakrzew-
ski, tel. 615-66. 87360g

Telewizory naprawiam —
Grunwald, Jeżycze tel.
67-13-94 po siedemnastej
inż. Plank. 86912g

Wynajmę instytucji dom
na wezasy w Szklarskiej
Porebie, Janusz Baran, ul.
Odrodzenia 6. 87312g

Cyklinowanie. Zakrzew-
ski, tel. 615-66. 87360g

Telewizory naprawiam —
Grunwald, Jeżycze tel.
67-13-94 po siedemnastej
inż. Plank. 86912g

Wynajmę instytucji dom
na wezasy w Szklarskiej
Porebie, Janusz Baran, ul.
Odrodzenia 6. 87312g

Cyklinowanie. Zakrzew-
ski, tel. 615-66. 87360g

Telewizory naprawiam —
Grunwald, Jeżycze tel.
67-13-94 po siedemnastej
inż. Plank. 86912g

Wynajmę instytucji dom
na wezasy w Szklarskiej
Porebie, Janusz Baran, ul.
Odrodzenia 6. 87312g

Cyklinowanie. Zakrzew-
ski, tel. 615-66. 87360g

Telewizory naprawiam —
Grunwald, Jeżycze tel.
67-13-94 po siedemnastej
inż. Plank. 86912g

Wynajmę instytucji dom
na wezasy w Szklarskiej
Porebie, Janusz Baran, ul.
Odrodzenia 6. 87312g

Cyklinowanie. Zakrzew-
ski, tel. 615-66. 87360g

Telewizory naprawiam —
Grunwald, Jeżycze tel.
67-13-94 po siedemnastej
inż. Plank. 86912g

Wynajmę instytucji dom
na wezasy w Szklarskiej
Porebie, Janusz Baran, ul.
Odrodzenia 6. 87312g

Cyklinowanie. Zakrzew-
ski, tel. 615-66. 87360g

Telewizory naprawiam —
Grunwald, Jeżycze tel.
67-13-94 po siedemnastej
inż. Plank. 86912g

Wynajmę instytucji dom
na wezasy w Szklarskiej
Porebie, Janusz Baran, ul.
Odrodzenia 6. 87312g

Cyklinowanie. Zakrzew-
ski, tel. 615-66. 87360g

Telewizory naprawiam —
Grunwald, Jeżycze tel.
67-13-94 po siedemnastej
inż. Plank. 86912g

Wynajmę instytucji dom
na wezasy w Szklarskiej
Porebie, Janusz Baran, ul.
Odrodzenia 6. 87312g

Cyklinowanie. Zakrzew-
ski, tel. 615-66. 87360g

Przewoży wszelkich ma-
teriałów budowlanych,
specjalność: żwir, piasek,
żużel, grys. J. Dera,
Os. Piastowskie 20 m. 43
tel. 747-20 w godz. 16-18,
ul. Mostowa 25, tel.
222-173. 86764g

Mozaika parkietowa, wy-
rób, sprzedaż, układanie,
cyklinowanie, lakierowa-
nie. Bączkowski, 62-094
Koziegłowy, ul. Poznań-
ska 7. 86733g

Poszukuję stałych powa-
żnych dostawców cietych
kwiatów: goździki, róża,
gerbery — większe ilości.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 86990g.

Siatki ogrodzeniowe wszel-
kiego rodzaju oraz kom-
pletne ogrodzenia siatko-
we poleca: Grzesz, Czer-
wonak koło Poznania. 84945g

Filtry Fiata 125p, części
motoryzacyjne, karnisze,
wózki dziecięce — składa-
ki poleca Łukaszevska,
Os. Czecha 5A. 85454g

Posiadam stałych odbior-
ców. Konfekcja lekka, ka-
lektnictwo, motoryzacyjne
i inne, przyjmę akwizy-
cję Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 87046g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe niedaleko
Poznania z siłą i c.o. na-
dające się na wszelkiego
rodzaju produkcję, oczę-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 87100g.

Dnia 29 marca 1979 roku, zmarł nagle w wie-
ku 50 lat zasłużony pracownik Kombinatu PGR
Gościejewice

ROMAN MUSIAŁ

były przewodniczący Rady Zakładowej oraz
były członek Egzekutywu KP PZPR w Rawi-
czu — długoletni sekretarz OOP Tarchalin,
aktywny działacz polityczny i społeczny. Od-
znaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem
XXX-lecia Polski Ludowej. Wpisany do Wo-
jewódzkiej Księgi Przewodników Pracy
Socialistycznej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. 3. 1979 roku,
o godz. 12 na cmentarzu w Bojanowie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie
Zmarłego składają:

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR
Rada Zakładowa
Kombinatu PGR Gościejewice. 986-K3

Dnia 29 marca 1979 roku, zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św. nasza kochana i mat-
ka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 69.

BOLESŁAWA MARSZAŁEK

z domu Nowaczewska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 2 kwiet-
nia br. o godz. 11.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

87468g

† Dnia

Uwaga ABSOLWENTKI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

MIASTA GNIEZNA

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „POLANEX”

PRZYJMUJĄ ZAPISY DZIEWCZĄT

które ukończyły szkołę podstawową do nauki zawodu
o specjalności:

KRAWIEC - BIELIŻNIARZ

Nauka zawodu trwa dwa lata.

Zajęcia praktyczne odbywają się w warsztatach zakładowych, a z zakresu teorii w Zespole Szkół Zawodowych.

Podanie, życiorys i 3 zdjęcia oraz wykaz ocen za pierwsze półrocze 1978/79 należy składać w Dziale d/s Pracowniczych 817-K2

UWAGA! MIESZKAŃCY POZNANIA I OKOLIC

ATRAKCYJNE WZORY:

- PIERŚCIONKÓW,
- KOLCZYKÓW,
- BRANSOLET

oraz bogaty asortyment

- KAMIENI NATURALNYCH jak:
korale, turkusy, agaty
- i SYNTETYCZNYCH
rubiny, chryzolity, turmaliny, szafiry,
szmaragdy, aleksandryty, bursztyny



POLECAJĄ:

ZAKŁADY USŁUGOWE

Spółdzielni Pracy Rękodzieła Artystycznego
„JUWELIA”

usytuowane w Poznaniu

- przy ul. Cedrowej nr 12
- i na Osiedlu Przyjaźni 125 B

Zakłady nr 9 i 38 wykonują przerób złota i naprawy
w terminie jednego miesiąca. 1052-K2

Nagrzewnicę elektryczną do tuneli foliowego kupię, tel. 418-537. 873032

spredaz

Pianino sprzedam. Tel. 598-31. 87193g

Szczeniata pudełki z ro-
dowodem, tel. 67-31-50. 86970g

Grzejniki centralnego
ogrzewania sprzedam. Po-
znań, Starolecka 96b. 87141g

Całkowite wyposażenie za-
kładu krawieckiego sprze-
dam. Tel. 464-84. 87120g

Przycepe campingową
N-126 fabrycznie nową
sprzedam. Tel. 20-57-63. 87124g

Poltax 2 sprzedam. Arci-
szewskiego 23 m. 68. 87126g

Rakietę tenisową Wilson
z pokrowcem sprzedam.
Tel. 476-26 po południu. 87127g

Clagnik 325 po kapitalnym
remontie sprzedam. Po-
znań, ul. Sławie 61. 87151g

Mebel Ludwik XVI w ide-
alnym stanie sprzedam.
Tel. 655-82. 87162g

Cegły rozbiórkowe, da-
chówki, deski sprzedam.
Tel. 406-25 godz. 9-10. 87163g

Elektrohebel kołuch ma-
ły damski. Tel. 67-96-81. 87178g

Inspektowe okna 300 szt.
Ciechocińska 15. 87182g

Telewizor kolorowy siecio-
wo - turystyczny nowy.
Os. Kraju Rad 24 m. 31. 87206g

Jadalnię retro, szafę 3-
drzwiową, dywan 2,5x3,5
m nowy, kozynek sprze-
dam. Tel. 615-74. 87228g

Rury stalowe średnica 25
mm 800 kg sprzedam.
Mendel, Grodziska 19. 87087g

Clagnik C-328 z piugiem
sprzedam. Pilewska Staw-
na 14. 87061g

Pudełki miniaturkę z ro-
dowodem sprzedam. Lu-
kaszewicza 25 m. 3. 87065g

Clagnik C-4011 i C-355
sprzedam. Uchorowo 5,
gm. Muxwana Goślina,
woj. poznańskie. 87116g

Rozsade heterozygicznych
pod tunel od 1 do 30
kwietnia sprze-
dam. R. Szymkowiak, Opalen-
ca, 27 Grudnia 17. 87117g

Przycepe ciagnikową
sprzedam. Andrzej Waw-
rzyński, Poznań, Głuszy-
na 143. 87133g

Pasieki 9 uli sprzedam.
Poznań, tel. 32-13-71. 87270g

Ogródek działkowy w
Krzesinach odstąpię. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 87273g

Wzmocniacz Vermona 600
H, mało używany sprze-
dam, ul. Dojazd 30, barak
16 m. 12. 87282g

Prasę cienną 120 t oraz
mimośrodową 80 t sprze-
dam. Warsztat. Komorni-
ki, ul. Koscielną 9. 87285g

Nowy magiel elektryczny
NRD okazjonalnie sprze-
dam. Poznań, ul. Orze-
chowa 18 m. 3, (Dębica)
godz. 16-20. 87286g

Wózek gąbkowy ze space-
rowką, rowerek, junkers
łazienkowy, Winogrody,
ul. Pasieka 15. 87287g

Rozsade pomidorów Re-
vermin sprzedam. Po-
znań, Głębowa 31, tel.
727-95. 87295g

Dymkę cebulę sprzedam.
Tel. 457-69. 87302g

Nagrzewnicę (dmuchawę)
do tuneli nową sprze-
dam. Poznań, ul. Kosci-
ńskiego 12 m. 8 po godz.
16. 87324g

Maszynę przemysłową
Lucznik, Singer oraz ści-
niarkę do skór sprzedam.
Głuchowska 10 (Kocani-
na) godz. 15-17. 87328g

Sprzedam natychmiast
rosade pomidorów odm-
iany Nortona Kleiber,
Mosina tel. 348 lub 455. 87331g

Praktyka LTL3 nowa i
magnetofon stereo ZK
246 sprzedam, tel. 616-82. 87340g

Sprzedam buraki pastew-
ne 5 ton. Poznań, Maja-
kowskiego 199/201. 87288g

Diamantowe tarcze do
szlifowania sprzedam. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 87387g

Przycepe do samocho-
du osobowego sprzedam.
Nowak, Skórzewo, Pia-
skowa 15. 87399g

Nowy segment 2,40x3,10
sprzedam. Sochaczewska
6 m. 2 od godz. 15. 87405g

Sprzedam szczeniata wy-
żyły szorstkowłose rodowo-
dowe (ojciec import
RFN) Morasko ul. Połud-
niowa (za Hajendą) Rze-
gociniński. 87406g

samochody

Fiata 125p, 1300 sprzedam
Roslówko, ul. Poznańska
2. 85726g

Fiata 125p, 1500, rocznik
1977 sprzedam. Informa-
cje, tel. 20-08-18 godz.
17-19. 86455g

Fiata 127 sprzedam. Do-
miniczak, Chomęcice poc-
ta Komorniki. 86565g

Fiata 126 rocznik 1975,
sprzedam, tel. 418-360 po
godz. 16. 86575g

Volvo 144, produkcja 1973
październik stan idealny
sprzedam tel. 67-43-88. 86541g

Volkswagena 1200, stan
bardzo dobry sprzedam
tel. 421-96. 86540g

Nysę 501 Towos sprzedam
Lusówko, 62-080 Tarnowo
Podgórne, Muchowski po
godz. 16. 86693g

Skodę S-100 rocznik 1973
silnik rok 1977 sprzedam,
tel. 504-17. 86695g

Ladę po małym przebie-
gu sprzedam, tel. 721-20.
86770g

Warszawę combi ostatni
rok, produkcji przebieg
120 000 km sprze-
dam, wiaściciel, tel. 721-20.
86771g

Ladę 1500 S rocznik 1977
przebieg 40 000 km sprze-
dam, tel. 679-401. 86784g

Syrenę 105, październik
1976 rok, przebieg 28 000
km sprzedam względnie
zamienię na Fiata 126p,
warunki do uzgodnienia.
Jeżycka 48 m. 8. 86809g

Octawie sprzedam. Scie-
giennego 18 m. 1, po godz.
15. 86884g

Poloneza nowego sprze-
dam. Tel. 67-95-37. 86617g

Stara na chodzie sprze-
dam. Tel. 20-67-70. 87128g

Austina 1100 okazjonalnie
sprzedam. Tel. 137-691. 87133g

Moskwicza 412 sprzedam.
Tel. 33-05-34. 87137g

Mercedesa 190D z takso-
metrem sprzedam. Tel.
32-18-04. 87142g

Warszawę 223 sprzedam.
Pogodna 60 m. 11. 87172g

Syrenę 104 sprzedam. Tel.
67-96-81. 87177g

Warszawę 223 combi sprze-
dam. Tel. Środa 18-81 po
godz. 18. 87187g

Nowego Zaporozca sprze-
dam. Tel. Koło 104-12. 87188g

Opla Rekord 1700 rocz-
nik 1971 nowy silnik sprze-
dam. Tel. 608-27. 87198g

Tarpana Pick-up rok pro-
dukcji 1976 sprzedam. Fe-
licja Pade, Długa Goślina,
tel. 17. 87203g

Fiata 127p sprzedam. Par-
king, Os. Przyjaźni od
czternastej. 87221g

Fiata 1500 rocznik 1975
sprzedam. Pasieka 19. 87235g

Fiata 125p, 1300 sprzedam.
Tel. 67-57-70. 87242g

Fiata 132, 1800 sprzedam
lub zamienię na mniejszy.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 87247g

Trabant po wypadku
sprzedam. Kazimierz Goń-
ski, ul. Traugutta 16 m.
10, 62-400 Słupca. 86885g

Fiata 125p 1500, odbiór
Polmozyt sprzedam, tel.
750-72 po godz. 12. 86895g

Fiata 125p combi sprze-
dam. Konarzewo, Dopiew-
ska 24. 86927g

Fiata 126p rocznik 1977
sprzedam. Poznań, ul.
Dobra 42 godz. 17-20. 86935g

Poloneza nowego sprze-
dam. Tel. Kobylnica 28. 86955g

Moskwicza 408 sprzedam,
tel. 718-73. 86967g

Eksprywat bieżnikowanie
i wyważanie opon do
samochodów: Warszawa,
Syrena, Fiat 125, 126,
Wartburg, Skoda, Mo-
skwicz polecia: Zakład
Wulkanizacyjny, Marian
Krzyszczkowski, Stęszew,
tel. 80, ul. Grobla. 86987g

Skodę Oktawie Super po
remontie sprzedam, Al.
Polska 63, tel. 448-44. 86992g

Zastawę 1100p sprzedam
tel. 20-17-27. 87012g

Warszawę combi sprze-
dam. Komorniki, Zabi-
kowska 12. 87022g

Wartburga przejeżdżo-
sprzedam. Śniadeckich 19
m. 8. 87048g

Karoserie Trabanta 601
Limuzyna uszkodzona,
rocznik 1977 sprzedam.
tel. 731-66 po godz. 19. 87081g

Warszawę combi sprze-
dam. Urbanowski, Wyso-
gotowo, Piaskowa 2. 87086g

Wartburga 1000 sprzedam
Długa Goślina 13. 87099g

Uwaga, absolwenci szkół podstawowych!

ZAKŁADY MASZYN CHEMICZNYCH

„METALCHEM” w Poznaniu,
ulica Kamiennogórska 22

PRZYJMUJĄ

na nowy rok szkolny 1979/80

UCZNIÓW

DO NAUKI ZAWODU:

- TOKARZ,
- FREZER,
- WYTACZARZ,
- SZLIFIERZ.

Nauka zawodu trwa trzy lata.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
i INFORMACJI UDZIELA:

Dział Spraw Pracowniczych — telefon: 673-281
wewnętrzny 35 lub 674-251. 1058-K1

lokale

Lokal handlowy najle-
piej centrum wydzierża-
wie, tel. 20-91-30. 85827g

M-2 własnościowe kupię,
tel. 617-57. 86797g

Olsztyn M-2 zamienię na
mieszkanie w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 86811g

Pani szuka samodzielne-
go pokoju. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
86829g

Przyjmę pana na wspólny
pokój, tel. 67-22-73, do
godz. 11. 86849g

Zamienię 2 pokoje c.o.
na pokój widny, tel.
676-268 godz. 8-20. 86897g

Spółdzielcze 4 pokoje
pow 74 m² Os. Bolesława
Chrobrego zamienię na
mniejsze. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
86928g

Kulturalny starszy pan,
członek SM poszukuje
niekierującego pokoju.
Płatne miesieczne. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 86975g

Własnościową kawalerkę
18 m² w śródmieściu
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
87055g

Pokój dwuosobowy wy-
najmę. Wzlotowa 7. 87083g

M-2 własnościowe kupię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 87088g

Poszukuję lokalu na pra-
cowie krawiecką (pro-
dukcja) na Starym Mie-
ście. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
87090g

Garaż do wynajęcia.
Krauthofera 23. 87115g

Samotna poszukuje poko-
ju, może być pusty albo
u starszej pani. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 87163g

Własnościowe 3-pokojowe
na Os. Kopernika kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 87212g

Mieszkanie własnościowe
oddam w dzierżawę. Tel.
67-60-06. 87229g

Zamienię M-4, 3-pokojowe
Os. Jagiellońskie na
M-6 dolny taras. Tel.
598-31. 87194g

nieruchomości

Parcelę budowlaną w Po-
znaniu kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
87192g

Sprzedam działkę 2500 m²
zagospodarowaną z dom-
kiem gospodarczym 2 po-
koje i kuchnię, od grani-
cy Poznania 4 km. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 87211g

Atrakcyjną działkę bu-
dowlaną w Stęszewie oko-
ło 400 m² zamienię na sa-
mochód osobowy Wiado-
mość: Puszczykowo, Po-
znańska 108. 87215g

Wille o dużej powierzchni,
nowoczesnej budowy do
wykończenia sprzedam
Poznań — Os. Pilewska.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 87223g

Działkę 2800 m² koło Po-
znania sprzedam. Piecho-
wiak, Poznań, ul. Cment-
arna 24 m. 1, po godz.
17. 86763g

Leszno sprzedam dom
jednorodzinny, wyłącz-
ny, centrum zabudowa-
nia warsztat samochodowy
lub inny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 86773g

Kupię wille, może być
do wykończenia w Pozna-
niu. Posiadam do zama-
niania mieszkanie 2-pokojo-
we z przynależnościami,
nowe budownictwo. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 86925g

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
zatrudnią zaraz do nowego Kombinatu
Drobiarskiego w Koźiegłowych

- PORTIERÓW REWIDENTÓW
- PORTIERÓW
- DOZORCÓW

Zgłoszenia: Dział Spraw Pracowniczych Po-
znań, ul. Wykopy 2/4 — dojazd autobusem nr
80 z pętli górczyńskiej. 1105-K1

przetargi

POZNAŃSKIE ZAKŁADY KONCENTRATÓW
SPOŻYWCZYCH „AMINO” w Poznaniu, ulica
Bałtycka 85 — ogłaszają:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie: przebudowy dwóch szybów
dźwigowych wewnątrz budynków produk-
cyjnych na Wydziale przy ul. Bałtyckiej 85,
Termin wykonania — II, III kwartał 1979 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy
składać w PKKS „Amino” ul. Bałtycka 85 —
Dział Głównego Mechanika w terminie 14 dni
od daty ogłoszenia przetargu.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego
dnia po terminie składania ofert.

Zastrzegę się prawo wyboru dowolnego ofe-
renta oraz unieważnienia przetargu bez po-
dania przyczyny.

Blizszych informacji dotyczących wykonania
robót (ślepe kosztorysy do wglądu) udzielać bę-
dzie Dział Głównego Mechanika, adres jak wy-
żej telefon 730-41 wewn. 217. 1066-K1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW XX-lecia PRL
Poznań, ul. Sowińskiego 29 b. 14 ogłasza:

PRZETARG na wykonanie:

1. zamykarka form mechaniczno-
pneumatyczna szt. 2
2. mechanizm zasypowy tworzywa szt. 1
3. rozdzielacz tworzywa głowicy
do wydmuchiwarek szt. 2
4. formy brylowe zabawek
na rozdmuch szt. 10

Termin wykonania III i IV kw. 1979 roku.
Wykonaniem może być objęta całość prac
lub ich część:

Dokumentacja konstrukcyjna, wzory i mo-
dele gotowych wyrobów do wglądu w Dziale
Głównego Technologa Spółdzielni.

Oferty w zalakowanych kopertach z napi-
sem „Przetarg” prosimy składać pod wyżej
podanym adresem w okresie 10 dni od daty
ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 10 dnia od
daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w Biu-
rach Zarządu Sp-ni.

Zastrzegę się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczy-
ny. Na oferty nie przyjęte nie odpowiadamy.
1069-K1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC
CHŁOPSK



**POZNAŃSKIE ZAKŁADY
OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL”**
w Poznaniu, ul. Starołęcka 18
ZATRUDNIĄ ZARAZ
mężczyzn i kobiety

BEZ KWALIFIKACJI Z MOŻLIWOŚCIĄ WYUCZENIA ZAWODU:

- WALCOWNIKA
- WYTŁACZARKOWEGO
- KONFEKCYJONERA opon samochodowych
- WULKANIZATORA OPON

ponadto mężczyzn na stanowiska:

- ŚLUSARZY
- ELEKTRYKÓW
- WARTOWNIKÓW Straży Przemysłowej.

U W A G A inwalidzi i emeryci

Istnieją możliwości zatrudnienia na stanowiska
SZATNIARZY mężczyzn na cały lub 1/2 etatu.

Pracownikom zamiejscowym zapewnia się kwatery prywatne płatne
zgodnie z obowiązującymi przepisami.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA

Dział Osobowy, ul. Starołęcka 18, biurowiec, parter
pokój nr 1, telefon 787-512.

824-K1

praca

Mężczyzna do prac ogrodniczych potrzebny Joana Kosicka, ul. Pokrzyw 27 dojazd autobusem 62. 86821g

Kobieta, mężczyzna, uczeń przyjmie ogrodnictwo. Poznań, Kasztelanowska 69. 87091g

Panie szujące na maszynie do zakładu bielizniarskiego - krawieckiego potrzebne. Praca stała. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 86766g.

sprzedaż

Sadzonki pomidorów Revmun ulepszone sprzedam. Luboń 3, ul. Traugutta 27 koło cmentarza. 86457g

Owce macioriki hodowlane oraz stare hodowlane sprzedam. Dominiczak, Chomęcice poczta Komorniki. 86566g

Betoniarke sprzedam. Czerwńskiego 18. 86597g

Ogródek pracowniczy od stajni. Poznań, Kluczborska 7 m. 3. 86532g

Sprzedam sadzonki chryzantem wielokwiatowych na kwiat cięty. Jan Działowicz 62-081 Przeźmierowo, ul. Kościelna 27. 86638g

Jedwabną żorzetę, haftowane obrusy sprzedam. tel. 67-94-56. 86709g

Sadzonki pomidorów sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 232. 86717g

Sadzonki pomidorów Revmun sprzedam. Adam Tomaszewski, Luboń 3, ul. Długa 72. 86725g

Sadzonki pomidorów sprzedam. tel. 479-96. 86727g

Sprzedam organy Vermo na + Phasing Ibanez. Hołtel Merkury - restauracja, po godz. 20. 86735g

Kożuch młodzieżowy, atrakcyjny sprzedam. Powstańców Wlkp. 12 m. 16. 86787g

Sadzonki pomidorów sprzedam. Komorniki, Zabikowska 33. 86844g

Jadłownie antyk i fortepian sprzedam. Wiadomość: tel. 673-086. 86847g

Większą ilość szalaki z przewozem sprzedam, tel. 673-654. 86850g

Rozsadę pomidorów sprzedam. Komorniki, Zabikowska 12. 87023g

Cegły rozbiórkowe okolic Pniew. Wiadomość: Poznań, Staszica 8 m. 12. 86839g

Krzewy róż Baccara sprzedam. tel. 453-60, ul. Bui-garska 123. 86822g

Sprzedam ładowarkę samochodową. tel. 701-61, godz. 17-20. 86932g

Rozsadę salaty sprzedam. Macioszek, Mosina - Pożegowo, Skrzyńska 1. 87032g

Ładowacz Cyclop sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 86933g

Ciągnik Zetor Super 50 rejestrowany sprzedam. Zbigniew Paweł, Rumia nek, poczta Tarnowo Podgórne, koło Poznania. 86995g

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Lipianach wykonuje:

MASZTY ANTENOWE DO RADIOTELEFONÓW
o wysokości 21 m.

Priorytet posiadają jednostki podległe
Ministerstwu Rolnictwa.

ZLECENIA PROSIMY KIEROWAĆ POD ADRESEM:

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
ul. Myśliborska nr 8 - 74-240 Lipiany.
telex 042 2423. 725-K3

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA”
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 189

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

PRACOWNIKÓW bezpośrednio produkcyjnych
w zawodzie **PAKOWACZ**.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale
Pracowniczym. 869-K1

WIELKOPOLSKA

FABRYKA MASZYN ELEKTRYCZNYCH

„WIEFAMEL”
w Poznaniu

PRZYJMIE DO PRACY

w okresie sezonu letniego w ośrodku kolo-
nijnio - wypoczynkowym Lubrza k/Łagowa:

- KUCHMISTRZA
- KUCHARKI
- POMOCE KUCHENNE

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pra-
cowniczych w Poznaniu, ulica Kościelna 37. 699-K1

**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO**
w Poznaniu

ulica Wieruszowska 2 — Junikowo

PRZYJMIE DO PRACY

ROBOTNIKÓW NOWYKWALIFIKOWANYCH
w transporcie samochodowym

w celu przyuczenia do

ZAWODU KIEROWCY z KAT. B PRAWA JAZDY

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Sekcja Spraw
Osobowych PTHW w Poznaniu, ulica Wieruszowska 2, po-
kój 16, telefon 674-411 wewn. 165. 576-K1

MARZEC

31
Sobota

KWIECIEŃ

1
Niedziela

Balbiny
Kornelli

Grażyny
Teodory

Słońce: 5.30-18.23

TEATRY

OPERA — sob. g. 19 przedst.
zamkn. niedz. g. 19 „Córka pul-
ku” (premiera).

MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19
„Wesela Fonia”.

POLSKI — sob., niedz. g. 19
„Warszawianka”.

NOWY — sob., niedz. g. 19 „Oj-
czyzna chochołów” — misterium
narodowe w dwóch częściach.

LALKI I AKTORA — sob. g. 17,
niedz. g. 11, 17 „Koziołki z wieży
ratuszowej”.

KABARET „TEV” — sob. g. 17,
20.30, niedz. g. 17.30, 21.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — sob. g. 10, 12.30,
15.30 „Mistrz rewolweru” (amer.
15 l.), g. 17.30, 20 „Zapach ziemi”
(pol. 15 l.), niedz. g. 10, 12.30, 15.30
„Śmierć z komputera” (fr. 15 l.),
g. 17.30, 20 „Ring” (weg. 15 l.).

KDF PAŁACOWE — sob., niedz.
g. 15.30 „Konik garbusek” (radz.
b. o.), sob. g. 17.30 „Szpital Prze-
milenia” (pol. 18 l.), sob. g. 20,
niedz. g. 17.30, 20 „Anna i wilki”
(hiszp. 18 l.), niedz. g. 11 Spotka-
nie Niedzielnym Przyjaciół (z baj-
kami).

APOLLO — sob., niedz. g. 10,
12.30, 15, 17.30, 20 „Roman i Magda”
(pol. 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Mroczny przedmiot pożada-
nia” (fr.-hiszp. 18 l.), g. 22.30
„Gwiezdne wojny” (amer.).

GONG — sob. g. 10, 12, 16, 18, 20
„Od siedmiu wzwyż” (amer. 18 l.),
niedz. g. 10, 12, 14, 18 „Tomcio Pa-
luch” (fr. b. o.), g. 18, 20 „Rywal-
ka” (fr. 15 l.).

GWIAZDA — sob. g. 10.30, 13,
15.30, 20, niedz. g. 13.30 „King
Kong” (amer. 12 l.), sob. g. 18
„Popiół i diament” (pol. 15 l.),
niedz. g. 9.30, 11.30, 13.30 „Na tro-
pie sokoła” (NRD b. o.), g. 18, 20
„Bestia” (pol. 18 l.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 16
„Włosna panie sierżancie” (pol. b. o.),
g. 18, 20 „Policjanci” (amer.
18 l.).

KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30,
20 „Bez zezwolenia” (pol. 18 l.),
niedz. g. 11 „Gesiarek Maciek”
(weg. b. o.).

MALTA — g. 16 „Stoń z indy-
jskiej dżungli” (radz. b. o.), g. 18,
20 „Wodzień” (pol. 15 l.).

MINIATURA — g. 15.30 „Skrzy-
dełko czy noża” (fr. b. o.), g. 17.30,
19.45 „Koziorożec-1” (amer.
15 l.).

OLIMPIA — niedz. g. 11, 12, 13,
14 — bajki, g. 15 „Weronika”
(rum. b. o.), g. 17.30 „Pojedynek
na szosie” (amer. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Zorro” (wi-
fr. b. o.), g. 19 „Ostatni raz”
(amer. 15 l.).

PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17,
19.30 „Joe Valachi” (wi.-fr. 18 l.),
niedz. g. 11.30 „Syrenka i ksią-
żka” (bug.-radz. b. o.).

RIALTO — sob., niedz. g. 15.15,
17.30, 20 „Śmiertelny pościg” (fr.
15 l.), niedz. g. 10, 11.30, 13 „Dzieci
wśród ratków” (jap. b. o.).

RUSALKA (Szwedzi) — niedz. g. 15
„Wilk grasuje” (NRD b. o.), g. 17,
19 „Bestia” (pol. 18 l.).

TECZA — g. 15.15 „Chłopiec z
buszu” (austral. b. o.), g. 17 „Zło-
to dla zuchwałych” (amer. b. o.),
g. 19.30 „Narodziny gwiazdy”
(amer. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
sob., niedz. g. 14.45, 16.45, 18.45,
20.45 „Koncert misia” (pol. b. o.).

WILDA — sob. g. 15, 17.30, 20,
niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Sciana” (ang. 18 l.).

WRZOS (Mosina) — niedz. g. 15
„Charlie Brown i jego kompania”
(amer. b. o.), g. 17, 19.15 „Port lot-
niczy” (amer. 18 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1
(nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do
zmaroku.

KONCERTY

AULA UAM — sob. g. 19.30 —
Koncert inauguracyjny XIX Poz-
nańskiej Wiosny Muzycznej: Ork.
Symfoniczna PFP. Wojciech Raj-
ski — dyrygent, Andrzej Tatarkiewicz
— fortepian; niedz. g. 19.30 —
Koncert symfoniczny: Ork. Sym.
Filharmonii Śląskiej w Katowicach,
J. Salwarowski — dyrygent,
S. Woytowicz — sopran; g. 22 —
Recital fortepianowy Eugeniusza
Knapki.

AULA PWSM — niedz. g. 17 —
Koncert Kameralny: K. Moszyński
— flet, E. Wołakowski — skrzypce,
A. Potyniarz — fortepian, Kwintet
Kontrabasów, Kwartet „Var-
savia”.

DYZURY

SOBOTA — Internia, chirurgia,
okulistyka — ul. Garbary 17; chir-
urgia dziecięca — ul. Krzyw-
ska 7; laryngologia, neurologia —
ul. Przybyszewskiego 49; NIE-
DZIELA — Internia, chirurgia,
okulistyka — laryngologia, neurolo-
gia — ul. Lutycka; chirurgia dzie-
cięca — ul. Krzywielewska 7.

SOBOTA I NIEDZIELA
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratowniczego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 68-00 68-
nagłe zachorowania w domu do-
rady lekarskie tel. 637-35; wypadki
uliczne i w miejscach publicz-
nych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Ostędie Piastowskie 18
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431
ul. Kościuski 103 nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 544-44; wypadki
uliczne i w miejscach publicz-
nych tel. 544-48; Luboń tel. 120-309
Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie — g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny
od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkow-
skiego — dyżurny lekarz psychia-
tra Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun
czego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyższych godzinach
niedzieli i święta obie
placówki czynne całą dobę

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142 Główna 92
Kórnicka 24 Dzierżyńskiego 349
Mickiewicza 22 Słowiańska, Sta-
rolecka i Głogowska 107/109 Os.
Przyjaźni paw 141 al. Marcinkow-
skiego 11 (cała doba)

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6
Sygnały dnia: 9.05 Czwarty stor-
onki: 11.25 Niezapomniane stro-
nice: „Srebrne orły” — fragm.
pow. T. Parnickiego: 11.35 Czo-
ry pory roku: 11.40 Tu Radio Kie-
rowców: 12.25 Muzyka pol-
skich melodii: 13.01 Przebieg z
małych płyt: 13.20 Muzyka Mi-
losa Davisa: 13.40 Kącik melo-
mana — K. Penderecki: 14. Studio
„Gama” (ok. g. 14.05 — inf.
dla kierowców): 14.20 Studio „Re-
laks”: 14.25 Studio „Gama”: 15.05
Korespondencja z zagranicy: 15.10
Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf.
dla kierowców): 16. Tu Jedynka:
17.30 Radiokurier: 18. Relacje ze
spotkań piłkarskich I ligi: 18.33
Koncert żywcem: 19.15 Z poznań-
skiego studia: 19.30 Wizyty i po-
droże nr 12 — aud. rozrywkowa:
21.05 Gwiazdy jazzu — Lionel
Hampton: 21.35 Przy muzyce o
sporcie: 22.23 Wiersze śpiewane:
22.30 Halo Berlin, halo Warsza-
wa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6,
7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Koncert po-
ranny: 8.35 Dialogi i zbliżenia:
9.30 Teatr PR: „Porwanie Ama-
zonek”: 10.18 Muzyka: 10.40 Spra-
wy codienne: 11. Koncert cho-
pinowski: 11.35 Public. między-
narodowa: 11.45 Muzyka spod
strzechy: 12.05 Miniatury muz.
12.25 F. Mendelssohn-Bartholdy:
I Symfonia c-moll op. 11: 12.55
„Pograżone we śnie” — gra Po-
znańska Ork. Rozrywk. PR: TV:
13. Magazyn łowiecki: 13.15 J.
Baird: 4 sonety miłosne na ba-
ryton i orkiestrę: 13.36 Ze wsia
o wsi: 13.51 Spotkanie z folklo-
rem: 14.10 O zdrowiu dla zdro-
wia: 14.30 Dla dzieci: „Nawiedz-
ny dom” — odc. serialu słuch.
14.50 „Czata” — magazyn wojsko-
wy SM: 15.05 Muzyka Mozarta:
15.20 Popołudnie dziewcząt i chłop-
ców: 16. Śpiewa M. Rodowicz:
16.19 Przekaz muzyki tygodnia:
16.40 Czy znasz te książki: 17. Z
archiwum jazzu: 17.20 Powieść
miesiąca: „Przegląd Dyla So-
wizdrzała”: 17.40 „Przysięga spod
gilotyny” — rep. literacki: 18
Muzyczne archiwum PR: 18.25
Plebiscyt Studia „Gama”: 18.40
„Czas i ludzie”: 19 „Matysia-
kowie”: 19.30 Problemy teatru o-
rowego: 20 Notatnik kulturalny:
20.15 F. Schubert: „Podróż zimo-
wa”: 21.40 P. Czajkowski: Wa-
riacje „Rokoko” op. 33 na wio-
lonczelę i orkiestrę: 22 Padłowa-
baret: 23 Mistrzowskie inter-
pretacje muzyki dawnej: 23.35 Co
słychać w świecie: 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.35, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą: 8.40 Co kto lubi: 9 „Kro-
lewska ryba” — odc. pow.: 9.10
Old jazz meeting — Gold Wash-
board: 9.30 Nasz rok 79: 9.45
Kiermasz płyt wytwórni Phantom:
11 Pow. w wyd. dźwięk. — A. Strug:
„Złoty krzyż”: 11.30 Tematy Jim-
my Van Hausena: 12.05 W tona-
cji Trójki: 12.15 Powtórka z roz-
rywki: 12.50 „Stoпа trzecieli Gra-
cji” — odc. pow.: 14. Wszystkie
utwory fortep. G. Faurę: 15.05
Kram z piosenek: 15.30 Między
wierszami — mag. rozrywk.: 16.30
Piosenki z Iluzjonu: 16.45 Nasz
rok 79: 17.05 Muz. pództa UKF:
17.40 Poetyckie strofy Pola Ser-
ge’a: 18.10 Polityka dla wszyst-
kich: 18.25 Koncert jakiegoś nie-
byto: 19 Posłuchać warto.: 19.15
Złote przeboje zespołu Fleetwood
Mac: 19.35 Opera — G. Rossini:
„Włoszka w Algierze”: 19.50 „Kro-
lewska ryba” — odc. pow.: 20
Baw się razem z nami: 22.08
Gwiazda siedmiu wieczorów — P.
Anka: 22.15 „Portret” — słuch.:
22.36 „Sex” — gra Idris Muham-
mad: 23 Swoje ulubione wie-
recytuje E. Krasnodebska: 23.05
Jam session w Tróćce.

Wiadomości: 6.15, 7, 12, 15, 17,
19.30, 22.

PROGRAM IV: 8. Graja „Sa-
mi Swoi”: 8.10 R-TV Szkoła
Średnia dla Pracujących: „Obro-
na Warszawy”: 8.25 Dymitr Bor-
tniański: Suita orkiestrowa z ope-
ry „Alcide”: 8.35 Sport, nauka,
technika: 8.55 Graj kapelo: 9
Dla kl. I-II (jęz. polski): „Leo-
nek i lew” — słuch.: 9.25 Poran-
ek pieśni w wyk. W. Baniewicz
(mezzosopran) i pianisty K. Sto-
wińskiego: 10 Dla kl. VIII (che-
mia): „Stopnie dla kwasów i za-
sad” — słuch.: 10.30 Estrada przy-
jaźni: 11 Dla szkół średnich (bio-
logia): „Zegary biologiczne”: 11.30
Verdi — sceny z opery „Joanna
d’Arc”: 12.05 Głos Mazowsza,
Kurpi i Podlasia — mag.: 12.25
Gielda płyt: 13 Jez. angielski:
13.20 Dla kl. I-II (jęz. polski):
„Leonek i lew” — słuch.: 13.45
Muzyka: 13.50 Tu Studio Stereo
(ogólnop.): 14.45 Harmonie z
Podlasia: 15.05 Teatr PR — Stu-
dio Klasyczne — Teatr Juliusza
Słowackiego: „Maria Stuart” —
słuch.: 16.05 Kodeks i kierowni-
ca: „Nieprzewidziane przeszkody
na drodze”: 16.25 Gra zespołu
„SBB”: 16.30 Rozmowy o wycho-
waniu — „Zdobyn ale le”: 16.40
Fel. P. Frydryska: 16.50 Radio-
express: 17 Śpiewa Zespół Bee
Gees: 17.15 Aud. społeczna: 17.30
Z tajemnic sniaka: 17.40 „Opo-
wieść o ptaku”: 18 Stereo — Gra-
jaca szafa: 18.25 Kobiety różnych
epok — Muzy dwóch pokoleń — L.
Śniadecka: 19 Czy znasz swoje
prawo? — Prawo pracy: 19.15
Jez. francuski: 19.30 Transm. z
koncertu inauguracyjnego Festi-
walu „Poznańska Wiosna Muzycz-
na”: 20.20 „Księżniczka Brambil-
la” — fragm. opow.: 20.40 D.c.
Stereo koncert: 21.40 Studio
Stereo zaprasza (ogólnop.): 22.15
Radiowe portrety Polaków — Alek-
sander Kowalski: „Olek” działacz
PZPR: 22.35 R-TV Szkoła Śred-

nia dla Pracujących — Jez. pol-
ski (sem. II): „Sonety — czyli na-
tury opisanie”: 22.50 Nokturny
Gabriela Faure.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I:
8.20 Moja audycja muzyczna: 9.05
Radiowy Magazyn Wojskowy:
10.05 Z albumu polskiej piosenki:
10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci:
„Gdzie jest Koki”: 11 Różne bar-
wy piosenki: 12.45 Polska muzy-
ka popularna: 12.58 Inf. dla kie-
rowców: 13 Studio „Gama”: 14.30
„W Jezierzanach” — odc. 988: 15
Koncert żywcem: 16.05 Teatr PR:
„Raj” — słuch. wg opowiadania
„Pamiętniki Adama i Ewy”: 16.50
Muzyka: 17.15 Studio Młodych:
18.05 Muzyka: 19.15 Przy muzyce
o sporcie: 20 Koncert żywcem:
21.05 Mini Mega-synek nr 15: 22
Telegramy muzyczne ze świata:
22.35 Musician z Poznania: 23.05
Inf. sportowe: 23.15 Rewia pio-
sepek: 23.45 Muzyka.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6,
7, 8, 9, 10, 12.05, 1



Sobota 31 III

PROGRAM I

14.35 — Program dnia;
14.40 — Radzimy rolnikom (kol.);
14.45 — Obiektyw — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, zielonogórskiego;
15.10 — Dziennik (kol.);
15.20 — Telewizja Młodych Kosmonautów — „Orbita” (kol.);
15.50 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);

16.10 — Latarnia czarnoksięska — temat sportowy (kol.);
16.40 — Film Latarni czarnoksięskiej: „O czymś innym” — film fab. prod. CSRS;
18.05 — Szanujmy wspomnienia — „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna” — program rozrywkowy z udziałem czołówek wykonawców europejskich (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódmka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Życie na gorąco” — odc. 5 pt. „Monachium” — film TP (kol.);
21.55 — Studio Sport — liga piłki nożnej;
22.35 — Dziennik (kol.);
22.40 — „Tym razem inaczej” —

Kolejny, piąty odcinek filmu TP „Życie na gorąco” zobaczymy w sobotę, akcja dzieje się w Monachium. Na zdjęciu w jednej ze scen Leszek Teleszyński i Lech Małajowski.

Elżbieta Starostecka — program rozrywkowy z udziałem: Andrzeja Rosiewicza, Jerzego Graczyka, Miłosa Andrzeja i zespołu baletowego.

PROGRAM II

15.15 — Program dnia;
15.20 — Kino Telewizji Dzieci: „Chłopcy” i „Sekrety kina” oraz film fab. prod. USA „Lassie” odc. pt. „Chwi



la wymagająca odwagi” (kol.);
16.05 — Dla młodych widzów: „Wszyscy na start”;
16.50 — Klub Jazzowy Studia Gama — „Old Jazz Meeting 79”, cz. 7 (kol.);
17.30 — Popołudnie wiedzy i fantazji: „Dzieństwo Einsteina” przed kamerami prof. Andrzej Wróblewski;
17.40 — Podglądanie wirusów — felieton filmowy;
17.50 — Z cyklu: Wiedza i pasja mikro 72;
18.05 — Roboty na fabrycznym etapie — rep. z FSO;
18.35 — Modele rzeczywistości po myślanej — przed kamerami prof. Konrad Flakowski;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr wspomnień — Max Frisch: „Szewska pasja Filipa Hotza”;
21.20 — Opera miesiaca — Piotr Czajkowski: „Dama pikowa”, cz. 2 akt 2 i 3 — filmowe adaptacje opery w wykonaniu solistów Teatru Wielkiego w Moskwie (kol.);
22.20 — „Rodowód mafii” — film fab. prod. TV ang. (kol.).

PROGRAM II

9.10 — Teatr TV na świecie — Carlo Goldoni „Sluga dwóch panów”;
11.15 — Militaria, obronność, nowoczesność;
12.15 — Wielka gra — teleturniej (kol.);
13.05 — Kino Telewizji Najmłodszych (kol.);
15.20 — „Afryka jakę widziałem” — film dok. prod. TV włoskiej (kol.);
16.25 — Telewizyjny music hall (kol.);
17.25 — W Starym Klinie: „Pieniądze, to nie wszystko” — film prod. USA, reż. Frank Capra, wyk.: Joan Arthur, Lionel Barrymore, James Stewart;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Z piosenką przez życie” — Galowy Koncert Laureatów Wszechniowskiego Konkursu Młodych Piosenkarzy ZSRZ;
21.35 — „Kobieta malpa” — film fab. prod. włoskiej, reż. Marco Ferreri, wyk.: Annie Girardot, Ugo Tognazzi, Filippo Poma Marcelli.

Niedziela 1 IV

PROGRAM I

8.20 — Studio Sport — Telewizjacja (kol.);
8.55 — Program dnia;
9.00 — Telekanal — a w nim m. in. film prod. TV kanadyjskiej „Na skraju puszczy” odc. pt. „Rodeo” (kol.);
10.20 — Antena — informacje o programie TP (kol.);
10.45 — Republika ZSRZ: „Tadżykistan” (kol.);
11.45 — Dziennik (kol.);
12.00 — Rolnicze rozmowy (kol.);
12.30 — Poranek symfoniczny — w programie: „Cztery pory roku” Antonio Vivaldiego. Wykonawcy: Polska Orkiestra Kameralna pod dyr. Jerzego Maksymiuka i Krzysztof Jakowicz — skrzypce (kol.);
13.20 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
13.50 — Z kamerą wśród zwierząt (kol.);
14.15 — William Szekspir: „Wesołe kumoszki z Windsoru” —

przekład: Zofia Bargielowska-Berdynska, reż. Józef Słotwiński, wyk.: Jerzy Bińczycki, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Anna Polony, Halina Kwiatkowska, Jerzy Nowak, Andrzej Hudziak i inni (kol.);
15.45 — Losowanie Małego Lotka i Dużego Lotka (kol.);



16.00 — „Curro Jimenez” — odc. pt. „Pościg” (ostatni) — film fab. prod. TV hiszpańskiej;
17.00 — Studio Sport;
18.10 — „Halo Warszawa — tu Helinski” — program rozrywkowy z udziałem najlepszych wykonawców Polski i Finlandii;
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Rodzina Polanieckich”, odc. 5 pt. „Spelnienie” — film fab. prod. TP, reż.: Jan Rybkowski, w rolach głównych: Anna Nehrebecka i Andrzej May (kol.);
21.40 — Studio Sport;
21.55 — „Mortale i inni” — widowisko estradowe (kol.).

W niedzielę „Wesołe kumoszki z Windsoru” Szekspira. Wśród wykonawców zobaczymy między innymi Teresę Budzisz-Krzyżanowską, Annę Polony (na zdjęciu) i Halinę Kwiatkowską.

Poniedziałek 2 IV

PROGRAM I

12.45 TTR, RTSS: „Rodowód zwierząt” sem. 2;
13.25 TTR, RTSS: „Uprawa roślin”, sem. 2;
13.25 Program dnia;
15.30 NURT — Matematyka;
16.00 Obiektyw;
16.20 Dziennik (kol.);
16.30 Dla dzieci: „Zwierzyńce” (kol.);
16.55 „Śmieć Variet Major” — program oświat. (kol.);
17.20 „Od Westerplatte do Norimbergi” — „Westerplatte” film fab. prod. pol.;
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 Siódmka;

19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 Teatr telewizji Georgij Gorin „Prawdomówny kłamek” (kol.);
22.05 „Jak?” — program publ. kult. o interpretacji podstawowych pojęć moralno-etycznych (kol.).

PROGRAM II

16.30 Program dnia;
W poniedziałek rozpoczyna się cykl, który złożony będzie z 20 znanych polskich filmów fabularnych. Na zdjęciu Zygmunta Huebner w roli majora Sucharskiego w filmie „Westerplatte”.



16.35 Język niemiecki — kurs podstawowy, 1. 23;
17.00 DZIEŃ WĘGERSKI w TP (kol.);
17.05 „60 lat Węgierskiej Republiki Rad” — dok. film TV węg.;
17.40 Spotkanie z prof. I. Csaplarem w Instytucie Kultury Węgierskiej;
17.55 Sylwetka Magdy Kalmar, wybitnej solistki Opery Budapeszkiej;
18.20 „Podróż po Węgrzech” — film krajowy;
18.40 „Od czardasza — do muzyki pop” — progr. rozr.;
19.10 „Teleskop” (kol.);
19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 „Węgrzy” — dok. film TV węg.;
20.50 Gra Sander Burka;
21.30 „Blanca” — film fab. węg.

Wtorek 3 IV

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — Rodowód zwierząt, sem. 2;
6.30 TTR — Uprawa roślin, sem. 2;
9.00 Dla szkół: Język polski, kl. 6;
10.00 Dla szkół: „Czerwone, żółte, zielone” — program dla klas najmłodszych (kol.);
10.25 TTR, RTSS — Matematyka, sem. 4;
14.00 TTR, RTSS — Mechanizacja rolnictwa, sem. 4;

15.25 Program dnia;
15.30 „Telewizyjny klub seniora”;
16.00 Obiektyw — program województw: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, pińskiego;
16.30 „Moja ulica” — program rozrywkowy (kol.);
17.00 Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.30 „Stawka” — teleturniej (kol.);
17.55 „Sonda” (kol.);
18.20 „Między nami jaskiniowcami” — „Spotkanie z gwiazdorem” film anim. prod. TV USA (kol.);

18.50 Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 Siódmka;
19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 „Czerwone i czarne” odc. 5 (ostatni) film fab. prod. TV ZSRZ (kol.);
21.30 „Świadkowie” — progr. publ. (kol.);
21.50 „Camerata” — mag. muz. (kol.);
22.15 Dziennik (kol.);
16.20 Program dnia;
16.35 Język angielski kurs. podst. 1. 23;

17.05 Język niemiecki kurs podst. 1. 23;
17.30 Kino telewizji najmłodszych (kol.);
18.00 „Szkoła dobrych obyczajów” — progr. publ.;
18.30 Poradnia „Zaufanie”;
19.10 „Teleskop” (kol.);
19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana: „Kord dyryguje Beethovena” (kol.);
21.10 24 godziny (kol.);

WIECZÓR FILMOWY

21.25 Sylwetki X Muzy;
21.55 Historia filmu francuskiego.

Środa 4 IV

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — Matematyka, sem. 4;
6.30 TTR, RTS — Mechanizacja rolnictwa, sem. 4;
8.10 Dla szkół: Chemia, kl. 8 (kol.);
9.00 Dla szkół: Fizyka, kl. 6;
12.00 Dla szkół: Wychowanie muzyczne, kl. 7-8;
12.45 TTR, RTSS: Fizyka, sem. 2;
13.25 TTR, RTSS: Chemia, sem. 2;
14.30 „W drodze do nowego” — Wielkotowarowe pasieki;
15.25 Program dnia;

15.30 NURT — nauczanie początkowe — odzwierciedlenie muzyki;
16.00 Obiektyw;
16.20 Dziennik (kol.);
16.30 Dla dzieci: „Entleczek — słowniczek” (kol.);
16.55 „Natchnienie” — progr. rozrywkowy (kol.);
17.20 „Dom i my” (kol.);
17.35 Losowanie Małego Lotka (kol.);
17.50 Zyciorysy współczesne — progr. publ. (kol.);
18.15 „10 minut” — teleturniej;
18.30 „Śródziemnomorskie przygody” — film dok. prod. TV włoskiej (kol.);

19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 Siódmka;
19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 Studio sport;
21.50 Dziennik (kol.);
22.05 Koncert inauguracyjny Dni Kultury Polskiej w Moskwie. (kol.).

PROGRAM II

15.40 — Program dnia;
15.45 Wszechnica telewizyjna TWP;
16.15 Język rosyjski — kurs podst. 1. 24 (kol.);
16.45 Język angielski — kurs podst. 1. 23;
19.10 Siódmka;
19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 Teatr sensacji: Edward Mason, Ted Willis — „Dni zemsty” odc. 3 (ostatni);
21.10 „Pegaz” — aktualna publ. kult. (kol.);
21.55 „W minutę po premierze” — progr. dok. (kol.);
22.30 Dziennik (kol.);
22.45 „Nigdy więcej” — progr. publ. kult. (kol.).

PROGRAM II

16.25 Program dnia;
16.30 Język francuski — kurs podst.

17.15 „Dzień dobry, miasto” film fab. prod. CSRS;
18.30 „Dla zainteresowanych historią” — „Sensacje z przeszłości” (kol.);
19.10 „Teleskop” (kol.);
19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 „Wieczór podróży i przygody” (kol.);
21.45 „Twarze teatru”;
22.20 24 godziny (kol.);
22.30 „Wszystko już było” — progr. publ. kult. (kol.);
23.10 „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu (kol.).

PROGRAM II

16.25 Program dnia;
16.30 Język francuski — kurs podst. 1. 25 (kol.);
17.00 Dla zainteresowanych techniką — „Mam pomysły” (kol.);
17.30 Poradnik turysty (kol.);
18.00 Poradnictwo wędkarskie — „taaka ryba” — (kol.);
18.30 Klub jazzowy studia Gama (kol.);
19.10 Program lokalny;
19.40 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 Teatr wspomnień — Witold Zaleski — „Ranny las”;
21.20 24 godziny (kol.);
21.30 Premiera w dwóch „Kochana Maren” film fab. prod. norw. reż. — Jan Erik Daring wyk.: Inger Lise Ryppdal, Gisla Strame, i in. (kol.);

Czwartek 5 IV

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS: Fizyka, sem. 2;
6.30 TTR, RTSS: Chemia, sem. 2;
9.00 Dla szkół: Język polski, kl. 1 lic.;
10.00 Dla szkół: Język polski, kl. 2 lic.;
11.05 Dla szkół: Przysposobienie obronne kl. 8 i 1 lic.;
12.55 Dla szkół: Język polski, kl. 4 lic.;
13.40 TTR, RTSS: Język polski, sem. 4;
14.10 TTR, RTSS: Fizyka, sem. 4;

15.30 Dla młodych widzów: „decyduje piętnastolatki”;
16.00 Obiektyw;
16.20 Dziennik (kol.);
16.30 „Czwartek telewizji dziewcząt i chłopców oraz „Pipi Langstrum” odc. pt. „Pipi robi zakupy” film fab. prod. tv szwedzkiej (kol.);
17.30 „O wronach prawie wszystkim” — film przyrodniczy prod. fińskiej (kol.);
17.55 „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
18.20 „Polygon” — program wojsk. (kol.);
18.50 Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 Dobranoc (kol.);

16.55 „Co trzy lata w Bydgoszczy” — reportaże muz. (kol.);
17.20 Magazyn motoryzacyjny;
17.50 „Ewa Szelburg — Zarembina” — filmowy portret pisarki (kol.);
18.30 „Profesor i panna” odc. 8 pt. „Weekend” film fab. prod. TV jug.;
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 Siódmka;
19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 Magazyn studia Gama (kol.);
22.05 Dziennik (kol.);
22.20 Studio Gama — cz. 2 (kol.);

W piątek zobaczymy filmowy portret pisarki Ewy Szelburg-Zarembiny (na zdjęciu).



SPORT-SPORT

A jednak

* W. Mazur w Lechu

* R. Chojnacki w Zagłębiu

Wiadomość pozornie nieocze kiwana, chociaż potwierdziła nie tylko nasze domniemania sprzed paru miesięcy. Przedstawiciele klubów Lech Poznań i Zagłębie Sosnowiec do szli ostatecznie do porozumienia (podpisano je przed tygodniem po meczu kolejarzkiej drużyny na Stadionie Ludowym). Na jego mocy do zespołu poznańskiego przechodzi reprezentacyjny napastnik, uczestnik ubiegłorocznych mistrzostw świata — Włodzisław Mazur, natomiast na Śląsk powraca (do zespołu trenera J. Galeckiego, m. in. z powodów rodzinnych, Romuald Chojnacki.

Oficjalne potwierdzenie tego faktu otrzymaliśmy wczoraj w Warszawie, chociaż ze względu na szczególne okoliczności sprawy — „bezgotówkowa” wymiana zawodników za zgodą i na życzenie obydwu stron — PZPN wystąpił do GKKFIS o wyjątkowe zezwolenie na tę zmianę barw dwóch piłkarzy (z dniem 1 kwietnia) i otrzymał na zasadzie incydentu — odpowiedź pozytywną.

Tak więc najprawdopodobniej już za tydzień w poznańskim meczu z gdynską Arką w jedenastce Lecha wystąpi bramkostrzalny Mazur. A dziś na debieckim stadionie nie wątpliwie, że poznańscy kibice szczególnie gorąco oklaskiwali będą Chojnackiego. (gh)

Indonezja — rywalem polskich juniorów w MŚ

W dniach 25 sierpnia — 7 września rozegrane zostaną w Japonii II mistrzostwa świata juniorów w piłce nożnej, w których wystartują także Polacy.

Jak informuje biuro FIFA w Zurichu — zmodyfikowany został skład finałowej grupy „B”, w której grają nasi piłkarze. Z mistrzostw wycofali się piłkarze KRL-D i ich miej

scie zajmą juniorzy Indonezji. Tak więc rywalami Polaków w Japonii II mistrzostwa świata juniorów w piłce nożnej, w których wystartują także Polacy.

Zgłosił się kandydat do organizacji mistrzostw świata juniorów w roku 1981. Jest nim Australia, która proponuje rozegranie finałowego turnieju w dniach 4—18 października 1981 r. (PAP)

M. Piechaczek zamiast W. Żmudy

Kadra piłkarzy polskich na mecz z Węgrami, który ma się odbyć 4 kwietnia w Chorzowie, została ostatnio osłabiona. Nasz czołowy obrońca — Władysław Żmuda doznał kontuzji, która wykluczyła jego udział w chorzowskim meczu. Na jego miejsce trener reprezentacji — Ryszard Kulesza, powołał w piątek obrońcę chorzowskiego Ruchu — Mariana Piechaczka. (PAP)

W. Fibak w półfinale

Wojciech Fibak awansował do półfinału gry pojedynczej odbywającego się w Stuttgarcie tenisowego turnieju Grand Prix. W ćwierćfinale Fibak zwyciężył Czechosłowaka P. Siozila 6:3, 6:3. Wojciech Fibak i Tom Okker, rozstawieni z numerem pierwszym w grze deblowej tenisowego turnieju Grand Prix w Stuttgarcie, rozegrali w czwartek późnym wieczorem pierwsze spotkanie. Para polsko-holenderska potrzebowała zaledwiej jednej godziny, aby łatwo zwyciężyć debel gospodarzy Uli Pinner — Rolf Gehring 6:2, 6:3.

Puchar Europy dla Crveneje Zvezdy

W hiszpańskiej miejscowości la Coruna rozegrano w czwartek finałowy pojedynek o Puchar Europy w koszykówce kobiet między mistrzowskimi drużynami Jugosławii — Crveną Zvezdą Belgrad 1

Węgier — BSE Budapeszt. Zwyciężyły Jugosłowianki 97:62 (47:28). Dla zwycięskiego zespołu najwięcej punktów zdobyły: Đurković 32 i Milosavljević 30, a dla pokonanego — Cziraki 13 i Tarkovacs 10. (PAP)

Motocykliści Unii rozpoczynają sezon

Choć sezon gier halowych nie został jeszcze zakończony to już coraz częściej do głosu dochodzący zaczynają dyscypliny sportowe, uprawiane w sezonie letnim. Do nich należą między innymi wyścigi motocyklowe. Zawodnicy poznańskiej Unii rozpoczynają sezon w Człuchowie, gdzie jutro wystartują w I eliminacjach motocyklowych mistrzostw Polski.

Poznaniacy, którzy pierwsze starty w crossach rozpoczęli przed trzema laty zaczynają coraz bardziej liczyć się na arenie krajowej. Dowodem tego jest powołanie do kadry narodowej Marcina Rzętkowskiego, a w uznaniu jego wysokich umiejętności (wicemistrz Polski w klasie 125 ccm), Polski Związek Motorowy przyznał

mu szwedzki motocykl wyścigowy Husqvarna-250. Poznańiak już w tym sezonie będzie startował na tej wysokiej klasie maszyny.

Ciekawą propozycję otrzymali zawodnicy Unii jeżdżący na torach utwardzonych. Z RFN przysłano dla nich zaproszenie do wzięcia udziału w międzynarodowych zawodach na torze Wstfaltenring w Ludinghausen. Gdyby nie stało na przeszkodzie to motocykliści Unii, w której składzie znajduje się obecnie trzech członków kadry narodowej (Henryk Synoracki, Edward Stachowski i Wojciech Wiśniewski) wystartowaliby 24 maja br. w wyścigach w RFN. (kar)

KTO Z KIM GDZIE?

BOKS. Niedziela godz. 11 Olimpia — Polonia Warszawa, mecz eliminacyjny Pucharu Polski, sala przy ul. Promiennej.
KOLARSTWO. Niedziela godz. 11 wyścigi szosowe we wszystkich kategoriach wiekowych, start przed SP nr 60 przy ul. Boranta 2.
PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 14 Lech — Pogoń Szczecin, mecz o mistrzostwo I ligi, stadion na Dębiec; niedziela godz. 11 Warta — Piast Gliwice, mecz o mistrzostwo II ligi, Stadion im. 22 Lipca.
PIŁKA RĘCZNA. Sobota godz. 17, niedziela godz. 11 Przemysław

— Junak Włocławek, mecze kobiet o mistrzostwo II ligi, nowa sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego.
RUGBY. Niedziela godz. 14.30 Poznań — Budowlani Łódź, mecz o mistrzostwo I ligi, boisko przy ul. Pułaskiego.

SIATKÓWKA. Sobota i niedziela godz. 8 turnieje mężczyzn i kobiet drużyn uniwersyteckich, sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego.

FESTYN REKREACYJNY. Niedziela godz. 11 ośrodek przy ul. Obornickiej. W programie: tenis ziemny, kreglarstwo, mini golf, jazda szybka na wrotkach, rzuty lotkami do celu. Zapisy do turniejów o godz. 10.30.